

ks. Michał Widera

Uniwersytet Opolski

Z DZIEJÓW MAŁEGO DZIEŁA BOSKIEJ OPATRZNOŚCI W ZDUŃSKIEJ WOLI W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Wprowadzenie

Wraz z odzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 r. pojawiły się dogodne okoliczności do rozwijania działalności religijnej, w której po latach ograniczeń ze strony władz zaborczych na nowo znalazło się miejsce dla zakonów i zgromadzeń zakonnych. Jednym z czynników sprzyjających ich rozwojowi w diecezji kujawsko-kaliskiej była zbyt mała liczba duchowieństwa diecezjalnego, które stanęło przed nowymi wyzwaniami nie tylko w zakresie działalności duszpasterskiej, ale również społecznej. Z pewnością nie bez znaczenia była postawa bpa Stanisława Zdzitowieckiego¹, który posiadał duże doświadczenie w kierowaniu diecezją w różnych warunkach społeczno-politycznych. Szczególny charakter działalności zgromadzenia orionistów ukierunkowanej na wspieranie osób ubogich i kształcenie młodzieży doskonale odpowiadał potrzebom ludności kraju, który odzyskał niepodległość po 123 latach niewoli narodowej i znajdował się w trudnej sytuacji materialnej, spotęgowanej w kolejnych latach ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym.

Dotychczas dziejom Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w II Rzeczypospolitej poświęcono kilka publikacji², jednak upływ ponad 100 lat od erekcji pierwszego domu

- 1 Bp Stanisław Zdzitowiecki (1854-1927) – biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, a od 1925 r. – wrocławskiej (1902-1927). Por. K.R. Prokop, *Series chronologica episcoporum Poloniae 1473-2023*, Kraków 2023, s. 131.
- 2 B. Majdak, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów w Polsce 1923-1945*, Warszawa 1976; tenże, *Storia della Congregazione dei Sacerdoti di Don Orione in Polonia (1923-1945)*, Romae 1985; *Odnówić wszystko w Chrystusie. 75-lecie orionistów w Polsce*, pod red. B. Majdaka, Warszawa 1999; tenże, *75-lecie orionistów w Polsce i 50-lecie parafii św. Antoniego w Zduńskiej Woli*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1999, nr 1, s. 6-8; A. Weiss, *Ksiądz Luigi Orione a Polska*, „Roczniki Teologiczne” 2003, t. 50, z. 4, s. 225-237; *Odeszli do wieczności (1933-2020)*, Warszawa 2020; M. Budkiewicz, *Parafie w gminie Zduńska Wola*, [w:] *Monografia gminy Zduńska Wola. Od rozbiorów do współczesności*, pod red. J. Stulczewskiego, Z. Włodarczyka, Zduńska Wola 2023, s. 605-609.

tego zgromadzenia na ziemiach polskich stanowi wystarczające uzasadnienie podjęcia na nowo niniejszego zagadnienia. Jego podstawę źródłową stanowią archiwalia zdeponowane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, które zostały wzbogacone dostępnymi materiałami.

1. Charyzmat zgromadzenia orionistów

3 lipca 1892 r. w Tortonie ks. Luigi Orione FDP³ założył oratorium dla biednych chłopców. Jego zdaniem wydarzenie to stało się początkiem istnienia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, które od 1893 r. zajmowało się rozszerzaniem działalności polegającej na prowadzeniu sierocińców, ochronek, instytucji wychowawczych, kolonii rolniczych, oratoriów świątecznych, hospicjów, przytułków dla starców, szpitali dla nieuleczalnie chorych oraz placówek misyjnych poza granicami Włoch. 21 marca 1893 r. biskup Tortony dokonał pierwszego zatwierdzenia zgromadzenia na prawie diecezjalnym. 24 stycznia 1944 r. zatwierdził je papież Pius XII, a na mocy dekretu z 20 listopada 1954 r. orioniści otrzymali definitywne zatwierdzenie na prawie papieskim.⁴

Pierwszy dom zgromadzenia w Polsce został założony w 1923 r. w Zduńskiej Woli. Również w tym mieście orioniści poświęcili się przede wszystkim edukacji i wychowywaniu sierot oraz ubogiej i opuszczonej młodzieży, która nie posiadała środków do życia, a także opiece nad osobami starszymi, niewidomymi i głuchoniemymi. W kolejnych latach dla realizacji tego celu w kilku domach powstałych na ziemiach polskich zakładali oni i prowadzili sierocińce, przytułki, internaty, warsztaty rzemieślnicze, zakłady szkolno-wychowawcze oraz gospodarstwa rolnicze i ogrodnicze. Ponadto organizowali odczyty, wykłady i pogadanki, wydawali czasopisma i książki, a także zbiórki środków finansowych na funkcjonowanie własnych instytucji oraz budowę nowych kościołów i ośrodków zgromadzenia. W zakresie działalności kulturalno-oświatowej angażowali się w powstanie bibliotek, czytelni, księgarni, pokazów, wystaw, teatrów i kinematografów. Ponadto w zakresie działalności duszpasterskiej zakładali stowarzyszenia katolickie oraz głosili misję i rekolekcje⁵.

3 Św. ks. Luigi (Alojzy) Orione (1872-1940) – działacz społeczny i oświatowy, założyciel zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności. Por. *Sługa Boży ks. Alojzy Orione założyciel Zgromadzenia Synów Boskiej Opatrzności (księżę orionistów)*, Warszawa 1947; Z. Sokółski, *Nazywał się Orione*, „Przewodnik Katolicki” (dalej: PKat) 1963, nr 19, s. 229.

4 Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku (dalej: AKDWł), sygn. zak. I, 11, Wzór świadectwa wydanego przez Zarząd Kolegium Księżąt Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 205; *Cel Kongregacji Małego Dzieła Boskiej Opatrzności*, „Małe Dzieło Boskiej Opatrzności” (dalej: MDBO) 1930, nr 11, s. 2; *Rys historyczny naszej kongregacji*, MDBO 1930, nr 11, s. 8-9; F. Ligenza, *Nowe zgromadzenie zakonne w diecezji*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1925, nr 1, s. 44-47; B. Majdak, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów...*, s. 12-15.

5 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Statut Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności z 4 sierpnia 1923 r., k. 1.

2. Organizacja domu w Zduńskiej Woli i rozwój zgromadzenia

Początki orionistów w Polsce były związane z poleceniem wydanym przez ks. L. Orione ks. Aleksandrowi Chwiłowiczowi FDP⁶, aby podjął starania o znalezienie biskupa, który zezwoliłby na utworzenie domu zakonnego na terenie swojej diecezji. W związku z tym w 1923 r. ks. A. Chwiłowicz zgłosił się do bpa S. Zdzitowieckiego, który odznaczał się dużą otwartością na współpracę z zakonami i zgromadzeniami zakonnymi. W okresie II Rzeczypospolitej w rozległej diecezji kujawsko-kaliskiej brakowało duchownych do pracy duszpasterskiej i intensywnie rozwijającej się działalności społecznej wśród wiernych. Zdaniem biskupa zakony i zgromadzenia zakonne mogły wspierać duchowieństwo diecezjalne w pełnieniu jego obowiązków⁷. W związku z tym ks. A. Chwiłowicz spotkał się z pozytywną odpowiedzią i otrzymał pozwolenie na założenie w Zduńskiej Woli pierwszego domu Orionistów w Polsce, przy którym miały powstać nowicjat i szkoła. Było to miasto przemysłowe, w którym znajdowała się parafia licząca aż 20 tys. wiernych. Wśród mieszkańców było również wiele osób należących do wyznań protestanckich. Dlatego zdaniem bpa S. Zdzitowieckiego mieszkańców Zduńskiej Woli należało otoczyć szczególną opieką duszpasterską, a w tym zadaniu ważną rolę miało odegrać zgromadzenie zakonne. Po uzyskaniu pozytywnej odpowiedzi władzy diecezjalnej ks. A. Chwiłowicz zamieszkał na terenie parafii w Zduńskiej Woli, a następnie podjął starania o zapewnienie odpowiedniej bazy materialnej do prowadzenia działalności i zgromadził pierwszych uczniów mających zapoczątkować przyszłe kolegium Orionistów⁸.

9 maja 1923 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zgodnie z przepisami o stowarzyszeniach zatwierdził statut Małego Dzieła Boskiej Opatrzności. Następnie został on poświadczony przez notariusza Kazimierza Rokossowskiego ze Zduńskiej Woli. Dokument podpisali proboszcz parafii w Szczercowie – ks. Franciszek Ligenza⁹, proboszcz parafii

6 Ks. Aleksander Chwiłowicz FDP (1880-1967) – pierwsze śluby zakonne złożył w 1912 r., a profesję wieczystą – w 1922 r., w 1921 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1923-1928 organizował dom Orionistów w Zduńskiej Woli, a od 1929 r. – w USA. Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)*..., s. 281-284.

7 M. Widera, *Biskup Stanisław Zdzitowiecki (1854-1927). Główne kierunki działalności w diecezji kujawsko-kaliskiej (włocławskiej)*, „Ateneum Kapłańskie” 2024, z. 2, s. 270.

8 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Jana Hewelke do Waszej Ekscelencji z 30 października 1923 r., k. 7; tamże, Pismo wikariusza generalnego Wojciecha Owczarka do Najprzewielebniejszego Księdza Aleksandra Chwiłowicza z 3 listopada 1923 r., k. 8; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Świętej Kongregacji do Spraw Religijnych, k. 15; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Luigiego Orione z 22 stycznia 1924 r., k. 11-12; B. Majdak, *Orioniści w Polsce*, PKat 1963, nr 19, s. 231.

9 Ks. Franciszek Ligenza (1881-1953) – w 1911 r. przyjął święcenia kapłańskie jako orionista. W czasie I wojny światowej został dyrektorem bursy przy Gimnazjum im. Jana Długosza we Włocławku, W 1919 r. był wydelegowany do pracy plebiscytowej na Górnym Śląsku, a następnie mianowano go proboszczem w Zduńskiej Woli (1920-1923), Szczercowie (1923-1924) i kilku innych parafiach. Zob. ADWł, AKDWł, sygn. pers. I 181, Pismo

w Zduńskiej Woli – ks. Jan Hewelke¹⁰ i orionista ze Zduńskiej Woli – ks. A. Chwiłowicz. W sierpniu 1923 r. statut został zatwierdzony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Odtąd zgromadzenie rozpoczęło działalność na ziemiach polskich zgodnie z przepisami państwowymi i otrzymało osobowość prawną¹¹. Dzięki temu orioniści mogli nabywać własność oraz przyjmować darowizny. Zgromadzenie reprezentował przełożony generalny, zaś na czele poszczególnych placówek stali przełożeni domów. Do wspólnoty należeli zarówno duchowni, jak i bracia zakonnici. Kandydaci po wstąpieniu do orionistów odbywali półtoraroczny okres próbny. Na mocy składanych ślubów zobowiązywali się do życia w bezżeństwie i czystości, ubóstwa związanego z utrzymywaniem się ze wspólnych środków zgromadzenia oraz posłuszeństwa przełożonym poprzez wypełnianie zleconych przez nich obowiązków. Strojem zakonnym dla wyświęconych księży była sutanna duchowieństwa diecezjalnego, zaś dla braci pustelników – żółty habit z białym sznurem, peleryną i szkaplerzem wykonanym z białej wełny. Bracia i niektórzy księża zapuszczali brody. Urzędy związane z pełnieniem obowiązków wymagających święceń kapłańskich pełnili tylko księża, ale funkcje kierownicze w warsztatach czy gospodarstwach rolnych mogli również sprawować bracia.

Władze Małego Dzieła Boskiej Opatrzności wybierało ogólne zebranie delegatów poszczególnych domów zgromadzenia co 6 lat. Na 6-letnią kadencję mianowano: przełożonego głównego generalnego, czterech radnych tworzących Radę Główną, prokuratora generalnego i sekretarza generalnego. Ponadto przełożony, prokurator i sekretarz wchodził w skład komisji rewizyjnej. Przełożony generalny zarządzał zgromadzeniem przy pomocy Rady zgodnie z prawodawstwem miejscowego ordynariusza i Stolicy Apostolskiej. Poszczególne domy zakonne były kierowane przez przełożonych mianowanych przez przełożonego generalnego i Radę Główną.

Orioniści utrzymywali się z dobrowolnie przekazanego majątku członków zgromadzenia, wynagrodzenia otrzymywanego za wykonywaną pracę, darowizn, zapisów testamentowych, ofiar, procentów bankowych od własności zgromadzenia oraz wpływów z organizowanych koncertów, odczytów, pokazów, przedstawień i wystaw, a także wydawanych broszur. Zgodnie z prawem państwowym i kościelnym w przypadku rozwiązania zgromadzenia majątek orionistów miał zostać przekazany na rzecz diecezji, na których terenie funkcjonowały domy zakonne pod warunkiem przeznaczenia go do spełniania dotychczasowych funkcji religijnych i wychowawczych¹².

bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Jego Ekscelencji Augusta Hlonda, Administratora Apostolskiego w Katowicach z 29 września 1924 r., k. 45; W.K., Ks. Franciszek Ligenza, „Kronika Diecezji Włocławskiej” (dalej: KDWi) 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11), s. 45-46.

10 Ks. Jan Hewelke (ur. w 1887 r.) – proboszcz parafii w Zduńskiej Woli (1923-1927). Por. *Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1925*, Varsaviae 1925 (dalej: SzmWi 1925), s. 72.

11 *Dekret o stowarzyszeniach*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 3, poz. 88.

12 ADWi, AKDWi, sygn. zak. I, 11, Statut Zgromadzenia Księża Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności z 4 sierpnia 1923 r., k. 2.

W kolejnych miesiącach 1923 r. bp S. Zdzitowiecki w korespondencji do Kongregacji do Spraw Religijnych prosił o uregulowanie statusu orionistów w Zduńskiej Woli i żywił nadzieję na pozytywne skutki religijne z działalności zgromadzenia na ziemiach polskich. Jego życzliwa postawa wzbudziła wielką radość ks. L. Orione, który darzył go dużym szacunkiem za przyjęcie zgromadzenia do swojej diecezji. W początkowym okresie funkcjonowania domu Orionistów w Zduńskiej Woli, który nazywano Domem Misyjnym, doszło do nieporozumień z miejscowym proboszczem, który ze względu na trudności w koegzystencji parafii wraz ze zgromadzeniem próbował doprowadzić do zamknięcia placówki zakonnej. Problem dotyczył postawy ks. A. Chwiłowicza, który ze względu na impulsywny temperament i nieroztropne wypowiedzi wpłynął na negatywne nastawienie grupy wiernych i miejscowych duchownych do orionistów. W tej sytuacji bp S. Zdzitowiecki prosił ks. L. Orione o przybycie do Włocławka w celu zażegnania powstałego kryzysu. Po wyjaśnieniu powstałych nieporozumień i interwencji przełożonego generalnego zamiary likwidacji domu zakonnego nie zostały skuteczne. Ks. A. Chwiłowicz zdecydował się poszukać nowego miejsca dla zakładanej przez siebie działalności. Następnie w 1924 r. nabył od rodziny Salingów karczmę w dzielnicy Frajszyca, którą przekształcił w kaplicę z domem zakonnym i kolegium dla chłopców. 24 września 1924 r. bp S. Zdzitowiecki oficjalnie erygował Małe Dzieło Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli¹³.

W 1925 r. podczas pobytu bpa S. Zdzitowieckiego w Rzymie doszło do jego osobistego spotkania z ks. L. Orione. Wówczas odwiedził domy zgromadzenia, które funkcjonowały w Rzymie i Wenecji oraz spotkał się ze spontaniczną szczerością, prostotą i ogromną życzliwością miejscowych zakonników. Z tego powodu postanowił otoczyć wspólnotę zduńskowolską jeszcze większą troską pasterską, ponieważ w jego opinii mogła ona przynieść duży pożytek Kościołowi katolickiemu i społeczeństwu¹⁴.

Na początku 1926 r. biskup S. Zdzitowiecki podjął kroki w kierunku uregulowania posługi orionistów w Zduńskiej Woli. Zdaniem ks. dziekana Walerego Pogorzelskiego¹⁵ zaproponowana przez ks. Stanisława Kowalskiego¹⁶ parafia w pobliskim Korczewie nie mogła spełniać wymogu prowadzenia przez księży ze zgromadzenia życia wspólnotowego. Ponadto

13 Tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Świętej Kongregacji do Spraw Religijnych, k. 16; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 12 marca 1924 r., k. 25; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Bożej Opatrzności z 19 czerwca 1925 r., k. 69; tamże, Zaświadczenie Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego z 20 czerwca 1933 r., k. 222.

14 Tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Najznamienitszego Pana z 27 listopada 1925 r., k. 82.

15 Ks. Walery Pogorzelski (1870-1941) – proboszcz m.in. w Sieradzu (1922-1941), dziekan dekanatów brzeźnickiego (1917-1922) i sieradzkiego (1922-1941). Zob. tamże, sygn. pers. I 265, Curriculum vitae ks. Walerego Pogorzelskiego z 5 lutego 1921 r., k. 1-2; M. Widera, *Pogorzelski Walery*, [w:] *Kto był kim w Krzepicach i okolicy? Słownik biograficzny*, pod red. K. Kęsika, M. Widery, Krzepice 2025, s. 169-171.

16 Ks. Stanisław Kowalski (1876-1950) – proboszcz m.in. w Korczewie (1918-1926), nosił się z zamiarem wstąpienia do orionistów i utrzymywał z nimi kontakty. Por. W.K., *Ks. Stanisław Kowalski*, KDWŁ 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11), s. 36-37.

kierowana przez nich szkoła wymagała ich stałej obecności w Zduńskiej Woli. Z kolei ks. A. Chwiłowicz sugerował, że z tych samych powodów lepszym rozwiązaniem dla orionistów byłoby przekazanie im parafii w Zduńskiej Woli. Podobnego zdania był również ks. J. Hewelke, który uważał, że parafia w Korczewie nie odpowiadała profilowi działalności orionistów. Proponował on wydzielenie z dotychczasowej parafii w Zduńskiej Woli osobnej placówki duszpasterskiej zlokalizowanej na Frajszycy i dołączenie jej do funkcjonującej już na tym terenie kaplicy wraz z domem Orionistów. Wówczas nowa parafia mogłaby liczyć ok. 5-6 tys. wiernych, dzięki czemu byłaby w stanie utrzymać Dom Misyjny¹⁷.

W wyniku wspólnej narady orionistów i proboszcza ze Zduńskiej Woli stwierdzono, że rozwiązanie zaproponowane przez ks. J. Hewelke pozwoliłoby skupić misjonarzy wokół ich zakładu wychowawczego i uniknąć w przyszłości ewentualnych nieporozumień w relacjach z duchowieństwem diecezjalnym. Dziekan, powołując się na wspólnie wypracowane stanowisko, przedstawił biskupowi osobiste spostrzeżenia. Wynikało z nich, że żaden z orionistów nie był w tamtym czasie przygotowany do samodzielnego kierowania parafią w Korczewie i prowadzenia aktów stanu cywilnego. Walory intelektualne do takich zadań z pewnością posiadał Włoch - ks. Biagio Marabotto¹⁸, jednak jako nowo przybyły do Polski dopiero uczył się języka polskiego. Stąd ks. W. Pogorzelski uważał, że optymalnym rozwiązaniem byłoby wspólne zamieszkanie wszystkich księży we Frajszycy, ponieważ posiadali oni tam własną szkołę i internat, z których korzystało kilkudziesięciu chłopców. Byli oni również najbardziej odpowiednimi osobami do nadzorowania tamtejszej placówki i kształcenia przyszłych orionistów. Dziekan popierał również wydzielenie dla zgromadzenia osobnej parafii w Zduńskiej Woli, ponieważ już w tym czasie okoliczni mieszkańcy uczęszczali na nabożeństwa do prowadzonej przez nich kaplicy. Ponadto liczba wiernych w dotychczasowej parafii była tak duża, że utworzenie odrębnej placówki nie stanowiło dla niej zagrożenia obniżenia jakości duszpasterstwa bądź niezabezpieczenia potrzeb materialnych istniejącej infrastruktury materialnej albo braku uposażenia duchowieństwa. Z kolei orioniści z dochodów z nowo powstałej parafii mogli mieć zagwarantowaną podstawę materialną dla utrzymania własnego Domu Misyjnego. Z drugiej strony objęcie przez nich całego duszpasterstwa w Zduńskiej Woli nie było możliwe ze względu na deficyty kadrowe zgromadzenia, a przekierowanie działalności na rzecz pracy w tak dużej parafii uniemożliwiłoby prowadzenie zakładu wychowawczego. Poza tym misjonarze nie posiadali doświadczenia w pełnieniu odpowiedzialnych funkcji w tak dużych placówkach duszpasterskich. Jednocześnie utworzenie odrębnej parafii na terenie Frajszycy wraz z okolicami spowodowałoby skupienie wokół ich ośrodka ok.

17 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Arcypasterza z 22 lutego 1926 r., k. 86-87; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego w sprawie Zduńskiej Woli z 25 lutego 1926 r., k. 88-89.

18 Ks. Biagio (Błażej) Marabotto (1895-1945) FDP – orionista (od 1912 r.), w 1913 r. złożył pierwsze śluby zakonne, w 1920 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1925 r. zajmował się formacją zakonną kleryków w Zduńskiej Woli, a następnie zarządzał domem misyjnym (1928-1938). W kolejnych latach był m.in. prowincjałem w Polsce (1940-1945). Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)*..., s. 149-152.

5-6 tys. wiernych. Wymagałoby to również skierowania do miejscowych szkół powszechnych osobnego prefekta. Z kolei do dotychczasowej parafii Wniebowzięcia NMP liczącej ok. 14-15 tys. parafian należałoby oddelegować dwóch wikariuszy z duchowieństwa diecezjalnego ze względu na konieczność obsadzenia stanowiska prefekta w seminarium nauczycielskim i szkołach powszechnych. Poza tym jeden z wikariuszy musiałby posługiwać się językiem niemieckim. Zdaniem dziekana erygowanie nowej parafii we Frajszycy byłoby rozwiązaniem optymalnym, które pozwoliłoby uregulować ówczesną sytuację i zagwarantować zabezpieczenie potrzeb religijnych wiernych. 27 lutego 1926 r. ks. W. Pogorzelski przesłał do Kurii Diecezjalnej we Włocławku mapę parafii w Zduńskiej Woli opracowaną przez miejscowego proboszcza w celu zobrazowania aktualnej sytuacji religijnej w Zduńskiej Woli¹⁹.

W kolejnych miesiącach władza diecezjalna nie podjęła zdecydowanych kroków dotyczących dotychczasowej działalności orionistów. 11 lutego 1927 r. nastąpiła śmierć biskupa włocławskiego, a 17 lutego tego roku wikariuszem kapitulnym diecezji wybrano bpa Władysława Krynickiego²⁰, który stał na czele diecezji do roku 1928. W tym roku kolejnym biskupem włocławskim został bp Karol Radoński²¹. W 1932 r. zgromadzenie zgodnie z prawem państwowym o stowarzyszeniach zostało zalegalizowane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W związku z tym zostało zobowiązane do składania sprawozdań z prowadzonej działalności, które należało przysyłać do Starostwa Powiatowego w Sieradzu²².

W 1932 r. orioniści planowali założenie kolejnego domu w jednej z parafii w diecezji pińskiej. Należało tam dokończyć budowę plebanii i rozpocząć budowę kościoła, a także założyć szkołę i internat. Decydująca w tej sprawie okazała się opinia bpa K. Radońskiego, który twierdził, że mimo przeprowadzonych reform zgromadzenie powinno się skupić na wzmocnieniu dotychczasowej działalności, a nie na jej rozszerzaniu, ponieważ ówczesny stan personalny i przygotowanie merytoryczne zakonników mimo dużego osobistego zaangażowania wszystkich księży nie pozwalały na objęcie kolejnej placówki

19 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego w sprawie Zduńskiej Woli z 25 lutego 1926 r., k. 88-89; Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 27 lutego 1926 r., k. 90.

20 Bp Władysław Krynicki (1861-1928) – biskup pomocniczy diecezji kujawsko-kaliskiej, a następnie włocławskiej (1918-1927), biskup diecezji włocławskiej (1927-1928). Por. K.R. Prokop, *Series chronologica episcoporum...*, s. 131, 133.

21 Bp Karol Radoński (1883-1951) – biskup pomocniczy diecezji poznańskiej (1927-1929), biskup diecezji włocławskiej (1929-1951). Por. tamże, s. 98, 131.

22 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 13 czerwca 1933 r., k. 221; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przewielebnego ks. Błażeja Marabotto, Przełożonego Domu Misyjnego Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 20 czerwca 1933 r., k. 222; *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Dz. U.) 1932, nr 94, poz. 808.

o charakterze duszpastersko-wychowawczym. W 1934 r. ks. L. Orione wyraził zgodę na przyjęcie przez zgromadzenie mającej powstać parafii Serca Jezusowego we Włocławku, w której zgromadzenie zajęło się rozwinięciem działalności dobroczynnej wśród biednej ludności miasta. Następnie w 1935 r. we Włocławku orioniści rozpoczęli budowę przytułku dla nieuleczalnie chorych i starców na wzór domu św. Józefa Cottolengo w Turynie. Na mocy umowy z 29 września 1934 r. zgromadzenie nabyło od Stowarzyszenia Charystów Diecezji Włocławskiej majątek „Zagrodnicą” w Izbicy Kujawskiej. Sformalizowanie transakcji nastąpiło w 1935 r. Wówczas orioniści nabyli również od Charystów internat „Jasny Dworek” w Kaliszu²³.

W 1936 r. Stolica Apostolska skierowała do Zduńskiej Woli wizytatora apostołskiego – o. Emanuele Carontiego OSB²⁴, opata i prałata benedyktyńskiego, który dekretem z 25 listopada 1936 r. utworzył w Polsce inspekcję zgromadzenia. W 1939 r. orioniści rozszerzyli swoją działalność o dwie nowe placówki. Jedną z nich był zakład wychowawczy w Warszawie, a drugą stanowił sierociniec w Łazniewie²⁵.

3. Stan personalny

W początkowej fazie działalności Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli, czyli od 1 września 1923 r., obowiązki związane z powstaniem i funkcjonowaniem pierwszej na ziemiach polskich placówki spełniał samodzielnie ks. A. Chwiłowicz. W tym okresie jeden z miejscowych duchownych diecezjalnych wyrażał pragnienie wstąpienia do zgromadzenia. W styczniu 1924 r. planowano skierowanie do Zduńskiej Woli kolejnego misjonarza. Bp S. Zdzitowiecki informował ks. L. Orione, że aktualne potrzeby duszpasterskie wymagały jeszcze dodatkowych dwóch albo trzech orionistów. Dopiero 26 lutego 1924 r. przekazano informacje o gotowości księży polskiego pochodzenia do wyjazdu do Zduńskiej Woli. 12 marca 1924 r. ks. A. Chwiłowicz powiadomił biskupa, że w ciągu kilku dni mieli przyjechać ks. Ludwik Szczygieł FDP²⁶ i ks. Robert

23 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo Prałata, Wikariusza Generalnego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej we Włocławku z 23 września 1932 r., k. 214; tamże, Pismo ks. Henryka Demrycha Excellentissime Domine z 13 sierpnia 1934 r., k. 232; tamże, Pismo ks. Henryka Demrycha do Prześwietnej Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 27 lutego 1936 r., k. 245; tamże, Zaświadczenie bpa Karola Radońskiego z 18 czerwca 1936 r., k. 250; B. Majdak, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów...*, s. 95-110.

24 O. Emanuele Caronti OSB (1882-1966) – opat klasztoru Benedyktynów San Giovanni di Parma (1919-1937), opat generalny w Subiaco (1937-1959).

25 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Alojzego Orione do Kochanych Braci i Synów w Chrystusie Panu z 10 lipca 1936 r., k. 250-251; B. Majdak, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów...*, s. 128-132.

26 Ks. Ludwik Szczygieł FDP (1870-1954) – orionista od 1915 r., spowiednik, współpracownik ks. Chwiłowicza w Zduńskiej Woli (1924-1954). Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)...*, s. 17.

Szulczewski FDP²⁷, zaś 24 marca 1924 r. ks. J. Hewelke powiadomił władzę diecezjalną o ich przybyciu²⁸.

Po kilku tygodniach pobytu w Zduńskiej Woli ks. A. Chwiłowicz zyskał uznanie i szacunek wiernych, ponieważ odznaczał się gorliwością o zbawienie ludzi w posłudze z ambony i w konfesjonale. W 1924 r. mieszkańcy relacjonowali, że duchowny nie szczędził sił i zdrowia, aby w każdej porze śpieszyć z pomocą i pociechą religijną parafianom. Jednocześnie niektóre osoby rozsiewały przeciwko niemu intrygi. Wraz z początkiem 1924 r. domagały się one usunięcia ks. A. Chwiłowicza z parafii²⁹. Po rozpatrzeniu sprawy 31 marca 1924 r. ks. A. Chwiłowicz, ks. L. Szczygieł i ks. R. Szulczewski decyzją władzy diecezjalnej zostali mianowani wikariuszami parafii w Zduńskiej Woli przy zachowaniu dotychczasowych obowiązków w Domu Misyjnym³⁰. Następnie 24 września 1924 r., zgodnie z korespondencją od ks. L. Orione, bp S. Zdzitowiecki wyznaczył ks. A. Chwiłowicza tymczasowym rektorem nowo założonego kolegium Orionistów w Zduńskiej Woli. Nominacja ta obowiązywała do zapowiadanego przybycia do Polski przełożonego generalnego i wydania przez niego zarządzeń w tej sprawie. Jednocześnie ks. A. Chwiłowicz został upoważniony do organizowania i prowadzenia spraw zgromadzenia, zaś jego podwładni otrzymali obowiązek okazywania mu posłuszeństwa i szacunku³¹.

W październiku 1924 r. do wspólnoty skupionej wokół kaplicy i Domu Misyjnego pw. Trójcy Świętej Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli na-

27 Ks. Robert Szulczewski FDP (1871-1942) – orionista od 1904 r., duszpasterz w Zduńskiej Woli (1924-1938), dyrektor domu Orionistów w Kaliszu (1938-1941), zginął w obozie w Dachau. Por. tamże, s. 163-165.

28 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Świętej Kongregacji do Spraw Religijnych, k. 15; tamże, Pismo ks. Jana Hewelke do Waszej Ekscelencji z 30 października 1923 r., k. 7; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do Luigiego Orione z 22 stycznia 1924 r., k. 11; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 8 lutego 1924 r., k. 17; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 12 marca 1924 r., k. 25; tamże, Telegram ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Ekscelencji bpa Zdzitowieckiego z 21 marca 1924 r., k. 26; tamże, Telegram ks. Jana Hewelke do Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 24 marca 1924 r., k. 27.

29 Tamże, Zduńskowolskich parafian najpokorniejsza prośba do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej we Włocławku z 24 marca 1924 r., k. 28-32.

30 Ks. Chwiłowicz pełnił dodatkowo funkcje rektora wspólnoty zakonnej oraz prefekta szkół powszechnych i nauczyciela kolegium. Ks. Szczygieł spełniał również obowiązki nauczyciela w kolegium Orionistów i ojca duchownego miejscowej wspólnoty zakonnej, a ks. Szulczewski był także prefektem Seminarium Nauczycielskiego w Zduńskiej Woli i nauczycielem kolegium Orionistów.

31 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo Luigiego Orione z 29 stycznia 1923 r., k. 52; tamże, Pismo bpa Wojciecha Owczarka z 31 marca 1924 r., k. 33-35; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do ks. Aleksandra Chwiłowicza w Zduńskiej Woli z 24 września 1924 r., k. 54.

leżeli również klerycy: Ignacy Brzezik, Kazimierz Ciszewski, Zygmunt Florczak³², Kazimierz Lisiewicz, Józef Morga, Józef Nowicki, Michał Osetek, Stanisław Pawlak, Jan Proce, Władysław Rakoczy, Piotr Sujecki, Stefan Szczotkarz, Józef Szyca i Wawrzyniec Teodorczyk, a także brat zakonny Władysław Stępień. 7 października 1924 r. ks. A. Chwiłowicz poprosił bpa S. Zdzitowieckiego, aby zwrócił się do ks. L. Orione o przydzielenie do Zduńskiej Woli czwartego księdza, a najlepiej ks. B. Marabotto. Było to podyktowane koniecznością podjęcia dodatkowych obowiązków, w tym odprawiania Mszy św., prowadzenia w kolegium lekcji z zakresu filozofii i ascezy oraz zastępowania przełożonego³³.

Prośba ta spotkała się z pozytywną odpowiedzią przełożonego generalnego i została spełniona w kolejnym roku, gdy skierowano do Zduńskiej Woli ks. B. Marabotto, wcześniejszego dyrektora kolegium Orionistów we Włoszech. Ks. L. Orione uważał go za bardzo dobrego księdza, który odznaczał się roztropnością, odpowiednimi walorami duchowymi i lojalnością względem biskupów, z którymi wcześniej współpracował. Mimo młodego wieku posiadał wystarczające doświadczenie i odznaczał się ugruntowaną wiedzą. W związku z tym w opinii przełożonego mógł zapewnić jak najlepsze funkcjonowanie Domu Misyjnego w Zduńskiej Woli, tym bardziej że w poprzednich miesiącach wpływały skargi na postępowanie ks. A. Chwiłowicza i mogło to stanowić przeszkodę do dalszego funkcjonowania zgromadzenia w Polsce. W tym czasie bp S. Zdzitowiecki był już przekonany, że dotychczasowy rektor domu ze względu na porywczy charakter negatywnie wpływał na pozostałych członków zgromadzenia i nie utrzymywał poprawnych relacji z duchowieństwem diecezjalnym. W związku z tym nie rekomendował go do dalszego pełnienia roli przełożonego. O postawie zaufania i życzliwości względem władzy diecezjalnej ze strony ks. B. Marabotto bp S. Zdzitowiecki mógł się przekonać z okazji świąt Bożego Narodzenia, gdyż jako superior pragnął on osobiście spotkać się z biskupem we Włocławku nie tylko w celu złożenia życzeń, ale jak sam wspomniał w przesłanej korespondencji, aby zgodnie z pragnieniem ks. L. Orione podjąć jak najlepszą współpracę z władzą diecezjalną³⁴.

Od listopada 1925 r. ks. S. Kowalski, proboszcz oddalonej o 6 km parafii w Korczewie pomagał orionistom w prowadzeniu zajęć dydaktycznych w kolegium. Nosił się również z zamiarem wstąpienia do zgromadzenia. Podobne plany miał ks. F. Ligenza.

32 Ks. Zygmunt Florczak FDP (1904-1940) – orionista od 1923 r., jeden z pierwszych uczniów kolegium w Zduńskiej Woli (1923-1927). Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)*..., s. 42-44.

33 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Czcigodnego Księdza Kanclerza z 7 października 1924 r., k. 57.

34 Tamże, Pismo ks. Alojzego Orione, przełożonego Zgromadzenia Bożej Opatrzności do Przewielebnej Ekscelencji z 21 sierpnia 1925 r., k. 73; tamże, Pismo ks. Luigiego Orione do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 18 września 1925 r., ks. 74-75; tamże, Pismo ks. Luigiego Orione do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 19 września 1925 r., ks. 76-77; tamże, Pismo ks. Biagio Marabotto do Ekscelencji z 20 grudnia 1925 r., k. 83-84; Pismo ks. Alojzego Orione do Najprzewielebniejszego Pasterza z 8 października 1927 r., k. 115-118; tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Najprzewielebniejszego Ojca z 8 października 1927 r., k. 119.

Przejęcie księży diecezjalnych do wspólnoty orionistów było odbierane przez dziekana jako wielki sukces ich działalności. Na początku 1926 r. w Domu Misyjnym w Zduńskiej Woli przebywało poza orionistami 16 kleryków i jeden brat zakonny. W nowym roku szkolnym 1926/1927 w domu przebywało już 22 kleryków i 2 braci³⁵.

15 lipca 1927 r. ks. R. Szulczewski został zwolniony z obowiązków wikariusza parafii w Zduńskiej Woli, a 1 września 1927 r. podobna decyzja władzy diecezjalnej została podjęta względem ks. L. Szczygła. Mimo przejścia funkcji przełożonego Domu Misyjnego przez ks. B. Marabotto nadal dochodziło do niewłaściwego postępowania ks. A. Chwiłowicza. W tym okresie w zakładzie wychowawczym przebywało 19 kleryków³⁶ i 3 braci³⁷.

Pilną sprawą było wówczas wyjaśnienie kwestii zajmowania funkcji rektora zgromadzenia i przełożonego domu. Początkowo od 1924 r. obowiązki te spełniał ks. A. Chwiłowicz, ale zarządzenie w tej sprawie miało obowiązywać do wydania odpowiedniej decyzji przez przełożonego generalnego. W związku z tym po przyjeździe do Zduńskiej Woli ks. B. Marabotto decyzja bpa S. Zdzitowieckiego uległa wygaśnięciu. Później jednak ks. B. Marabotto wyjechał do Rzymu, a zgromadzenie pozostało bez przełożonego domu. Kwestię tę podnosił bp W. Krynicki w korespondencji z ks. L. Orione. W konsekwencji pod koniec 1927 r. zapewniał on władzę diecezjalną o niezwłocznym powrocie ks. B. Marabotto do Zduńskiej Woli. Zdaniem bpa W. Krynickiego było to niezbędne do uregulowania wszystkich spraw zgromadzenia. Ponadto uważał, że dobrym rozwiązaniem byłoby przeniesienie ks. A. Chwiłowicza do innego domu Orionistów. 10 marca ks. L. Orione powiadomił biskupa o powstałych trudnościach, które opóźniły przyjazd ks. B. Marabotto. Faktycznie nastąpiło to w drugiej połowie marca 1928 r.

35 Tamże, Spis Misjonarzy Bożej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 18 stycznia 1926 r., k. 85; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego w sprawie Zduńskiej Woli z 25 lutego 1926 r., k. 88-89; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Najdostojniejszego Księdza Biskupa diecezji włocławskiej z 9 sierpnia 1926 r., k. 96; tamże, Pismo kanclerza – ks. W. Gmachowskiego do Domu Misyjnego Świętej Trójcy w Zduńskiej Woli z 25 sierpnia 1926 r., k. 97; tamże, Wykaz Misjonarzy Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 10 września 1926 r., k. 98; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwieatnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108.

36 Byli to: Gulielmus Bogacki, Edward Chudek, Eugeniusz Chwiolkowski, Jan Ciapała, Franciszek Drzewiecki, Wacław Gabarski, Józef Hałupczak, Stanisław Janiuk, Aleksander Kamiński, Reinhold Knauer, Włodzimierz Michalski, Ludwik Miczka, Franciszek Podgórski, Stanisław Prochot, Józef Ratajczyk, Eugeniusz Rymiec, Leon Sikora, Władysław Skoczek i Władysław Wawrowski.

37 Byli to: Józef Braszka, Stefan Gałczyński i Władysław Stępień. Zob. ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo biskupa sufragana Wojciecha Owczarka do WKs. R. Szulczewskiego, Wikariusza w Zduńskiej Woli z 15 lipca 1927 r., k. 109; tamże, Pismo wikariusza kapitulnego do WKs. Ludwika Szczygła, Wikariusza w Zduńskiej Woli z 1 września 1927 r., k. 114; tamże, Pismo ks. Aloysium Orione do Najprzewielebniejszego Pasterza z 8 października 1927 r., k. 115-118; tamże, Wykaz Misjonarzy Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 3 grudnia 1927 r., k. 125; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 10 grudnia 1927 r., k. 124.

Przełożony generalny pokładał w nim duże nadzieje w zakresie odpowiedniego prowadzenia wspólnoty zduńskowolskiej i posłuszeństwa miejscowej władzy diecezjalnej. Przychylił się również do prośby o powierzenie ks. A. Chwiłowiczowi nowych obowiązków. W konsekwencji w październiku 1928 r. ks. A. Chwiłowicz wyjechał do Włoch i otrzymał nominację na inny urząd³⁸.

W sierpniu tego roku z Tortony do Zduńskiej Woli przybył ks. Józef Nowicki FDP³⁹. W konsekwencji pod koniec października w Domu Misyjnym w Zduńskiej Woli przebywali: ks. B. Marabotto, ks. J. Nowicki, ks. L. Szczygieł i ks. R. Szulczewski. Po kilku tygodniach decyzją przełożonego generalnego dołączyli do nich dwaj neoprezbiterzy: ks. Ewaryst Gałązka FDP i ks. Franciszek Gąsiorowski FDP⁴⁰. Ponadto jeszcze w tym samym roku do wspólnoty zduńskowolskiej dołączył ks. Henryk Demrych FDP⁴¹.

W 1930 r. ks. F. Gąsiorowski zgłosił chęć przejścia do diecezji włocławskiej. Posiadał on ukończone studia teologiczne w Papieskim Wyższym Seminarium Duchownym Rzymu bez uzyskania stopnia akademickiego. Podobną prośbę złożył również ks. E. Gałązka. W konsekwencji po uzyskaniu pozytywnych opinii superiora orionistów bp K. Radoński przyjął obu księży do diecezji włocławskiej *ad experimentum*, a ich inkardynacja mogła nastąpić dopiero po trzech latach. 2 grudnia 1930 r. ks. B. Marabotto

38 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 17 grudnia 1927 r., k. 126; tamże, Zezwolenie ks. Aleksandra Chwiłowicza z 25 lutego 1928 r., k. 132; tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Najprzewielebniejszego Ojca z 1 marca 1928 r., k. 133; tamże, Pismo ks. Aloysiusa Orione do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 10 marca 1928 r., k. 134-137; tamże, Pismo ks. Aloysiusa Orione do Najprzewielebniejszego Pasterza z 19 marca 1928 r., k. 138-139; tamże, Pismo Dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do J.E. ks. Władysława Krynickiego, Biskupa Włocławskiego z 27 września 1928 r., k. 157; tamże, Zaświadczenie bpa Władysława Krynickiego z 2 października 1928 r., k. 158.

39 Ks. Józef Nowicki FDP – (ur. w 1901 r.) – wyjechał do Włoch w pierwszej grupie polskich kleryków (1925), przełożony domu w Izbicy Kujawskiej (1934-1936), inspektor tzn. przełożony domów polskich orionistów (od 1936 r.).

40 Ks. Franciszek Gąsiorowski FDP (ur. w 1901 r.) – po wstąpieniu do orionistów w Zduńskiej Woli został wysłany na studia w Instytucie Papieskim na Lateranie. Następnie przeniósł się do diecezji włocławskiej. Pełnił funkcję prefekta w Zduńskiej Woli (1929-1931) i Uniejowie (1931-1932). Następnie był wikariuszem w Turku (1932-1935) oraz administratorem i proboszczem w Koszutach (1935-1940). Por. K.R., *Ks. Franciszek Gąsiorowski*, KDWł 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11), s. 18-19.

41 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii we Włocławku z 23 sierpnia 1928 r., k. 144; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 20 października 1928 r., k. 159; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Wojciecha Owczarka, Administratora Diecezji Włocławskiej z 14 stycznia 1929 r., k. 160; tamże, Pismo Administratora Diecezji bpa Wojciecha Owczarka do WKs. Franciszka Gąsiorowskiego, neoprezbitera z 17 stycznia 1929 r., k. 161; tamże, Pismo Dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 9 listopada 1929 r., k. 166; tamże, Spis misjonarzy orionistów w Zduńskiej Woli z 9 listopada 1929 r., k. 167.

poinformował biskupa, że ks. L. Orione zezwolił na ich przejście do diecezji włocławskiej. W konsekwencji 3 grudnia 1930 r. ks. E. Gałązka został mianowany wikariuszem w Kościelnej Wsi, zaś ks. F. Gąsiorowski pozostał na stanowisku prefekta w Szkole Powszechniej w Zduńskiej Woli. Odtąd zamieszkał na terenie miejscowej parafii i wspierał wikariuszy w ich obowiązkach⁴².

W tym samym roku do Domu Misyjnego w Zduńskiej Woli został skierowany ks. Józef Szycza FDP⁴³, który wraz z ks. H. Demrychem i ks. J. Nowickim złożył profesję czasową. Taki stan personalny orionistów utrzymał się również w prawie całym kolejnym roku. W tym czasie w opinii dziekana pomiędzy duchownymi dochodziło do sytuacji konfliktowych, które wywoływał ks. J. Nowicki. 5 grudnia 1931 r. generał skierował do miejscowej wspólnoty ks. Henryka Wasilewskiego FDP⁴⁴.

42 Tamże, Pismo ks. Franciszka Gąsiorowskiego do Kurii Biskupiej we Włocławku z 28 grudnia 1929 r., k. 168; tamże, Pismo Wikariusza Generalnego, Biskupa Sufragana do WKs. Franciszka Gąsiorowskiego w Zduńskiej Woli z 15 stycznia 1930 r., k. 169; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do Wielebnego ks. Franciszka Gąsiorowskiego z 3 marca 1930 r., k. 174; tamże, Pismo ks. Franciszka Gąsiorowskiego do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Karola Radońskiego, Ordynariusza Włocławskiego z lipca 1930 r., k. 170; tamże, Życiorys ks. Franciszka Gąsiorowskiego z lipca 1930 r., k. 171-173; tamże, Pismo biskupa sufragana Wojciecha Owczarka do PWKs. Błażeja Marabotto, Superiora Ks.Ks. Misjonarzy w Zduńskiej Woli z 14 lipca 1930 r., k. 169; tamże, Pismo w zastępstwie wikariusza generalnego do WKs. Superiora Zgromadzenia Księży Misjonarzy Małej Opatrzności Bożej w Zduńskiej Woli z 22 listopada 1930 r., k. 193; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji ks. Biskupa Karola Radońskiego z 2 grudnia 1930 r., k. 196; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego z 3 grudnia 1930 r., k. 197; tamże, Pismo w zastępstwie wikariusza generalnego do WKs. Błażeja Marabotto, Superiora Księży Misjonarzy Opatrzności Bożej w Zduńskiej Woli z 9 grudnia 1930 r., k. 198; tamże, Pismo w zastępstwie wikariusza generalnego do WKs. Stanisława Masłowskiego, Proboszcza w Zduńskiej Woli z 9 grudnia 1930 r., k. 199; tamże, Pismo ks. Stanisława Masłowskiego do Przświetnej Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 12 grudnia 1930 r., k. 200; *Rocznik diecezji włocławskiej na rok 1931*, Włocławek 1931 (dalej: SzmWł 1931), s. 200.

43 Ks. Józef Szycza FDP (1903-1976) – członek Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny w Wieluniu, a następnie uczeń kolegium Orionistów od 1924 r. Po studiach teologicznych w Tortonie powrócił do Zduńskiej Woli i został prefektem kolegium (1932-1933), a następnie opuścił zgromadzenie i przeniósł się do archidiecezji lwowskiej. Powrócił do orionistów na rok przed śmiercią. Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)*..., s. 121-122.

44 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Przświetnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 17 września 1930 r., k. 179; tamże, Spis orionistów w Zduńskiej Woli z 17 września 1930 r., k. 180; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do Przewielebnego Ks. Prałata Pogorzelskiego w Sieradzu z 23 września 1930 r., k. 177; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do Wielebnego ks. Błażeja Marabotto, Superiora Zgromadzenia Opatrzności Bożej w Zduńskiej Woli z 23 września 1930 r., k. 177; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Pismo Dyrektora Domu Misyjnego Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli do Przświetnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 7 października 1931 r., k. 209; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Karola Radońskiego we Włocławku z 14 grudnia 1931 r., k. 211.

Zmiany personalne nastąpiły również w 1932 r. Wówczas w Domu Misyjnym poza ks. superiorem przebywali: ks. J. Nowicki, ks. L. Szczygieł, ks. R. Szulczewski i ks. H. Wasilewski, a także nowo przybyły ks. I. Brzezik FDP, zaś ks. H. Demrych został skierowany do Włocławka jako wikariusz i wicekustosz bazyliki katedralnej. Był również dyrektorem wydawnictwa diecezjalnego i dyrektorem nowo erygowanego Bractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. W 1935 r. został rektorem kościoła Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku. Z kolei pod koniec 1932 r. ks. J. Szyca wraz z ks. H. Wasilewskim został wezwany przez ks. L. Orione do Rzymu z powodu powstałego kryzysu moralnego. W 1933 r. w Zduńskiej Woli przebywali jedynie księża: B. Marabotto, J. Nowicki, L. Szczygieł i R. Szulczewski. W kolejnym roku do odbycia rekolekcji w Montebello della Battaglia zostali wezwani m.in. ks. B. Marabotto i ks. J. Nowicki. Przełożony chciał się z nimi spotkać jeszcze w sierpniu tego roku przed swoim wyjazdem do Stanów Zjednoczonych Ameryki. W konsekwencji doszło do kolejnych zmian personalnych w Zduńskiej Woli. Zgodnie ze stanem z 3 listopada 1934 r. poza superiorem, ks. L. Szczygłem i ks. R. Szulczewskim przebywali tam również ks. Jan Ciapała FDP i ks. Zygmunt Florczak FDP, zaś ks. J. Nowicki został mianowany dyrektorem „Kolonii Rolniczej” w Izbicy Kujawskiej⁴⁵.

W 1935 r. ks. Z. Florczak został mianowany dyrektorem prowadzonego przez orionistów internatu dla uczniów „Jasny Dworek” w Kaliszu. Na jego miejsce do Zduńskiej Woli skierowano ks. Franciszka Podgórskiego FDP. W 1936 r. w Zduńskiej Woli nie było już ks. J. Ciapały, który w kolejnym roku został przyjęty do archidiecezji lwowskiej. W tym czasie w Domu Misyjnym poza przełożonymi przebywało 36 alumnów, 8 braci i 14 nowicjuszy⁴⁶.

25 listopada 1936 r. na podstawie dekretu wydanego przez wizytatora apostolskiego – o. E. Carontiego ks. J. Nowicki został mianowany inspektorem, czyli głównym przełożonym wszystkich domów orionistów w Polsce z siedzibą w Zduńskiej Woli. W pracy we wspólnocie zduńskowolskiej wspierali go ks. L. Szczygieł, ks. R. Szulczewski i ks. Franci-

45 Tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 12 listopada 1932 r., k. 216; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Wielebnego ks. Henryka Demrycha, Wicekustosa Bazyliki Katedralnej z 26 listopada 1932 r., k. 217; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Ekscełencji z 23 grudnia 1932 r., k. 220; tamże, Pismo Dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 25 listopada 1933 r., k. 224; tamże, Spis członków Zgromadzenia Księży Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli, k. 225; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Wielebnego ks. Henryka Demrycha, Wikariusza Bazyliki Katedralnej we Włocławku z 21 czerwca 1934 r., k. 228; tamże, Telegram I ks. Orione do ks. Marabotto, k. 231; tamże, Telegram II ks. Orione do ks. Marabotto, k. 231; tamże, Pismo Dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 3 listopada 1934 r., k. 233-234; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do Wielebnego ks. Henryka Demrycha z 14 stycznia 1935 r., k. 235.

46 Tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto z 29 października 1935 r., k. 241; tamże, Imienny spis osób stanowiących obecnie domy Zgromadzenia Księży Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności (orioniści) w diecezji włocławskiej z 12 października 1936 r., k. 253; tamże, Pismo ks. Józefa Nowickiego do Najdostojniejszego Pasterza z 23 listopada 1937 r., k. 267.

szek Drzewiecki FDP⁴⁷, który w 1937 r. został prefektem. W 1938 r. do wspólnoty dołączył ks. Józef Burzyński FDP. W tym czasie w niższym seminarium kształciło się łącznie 10 alumnów, 5 braci i 10 nowicjuszy. Z kolei ks. J. Nowicki dodatkowo administrował parafią w pobliskim Korczewie do czasu objęcia jej przez nowego proboszcza. W 1939 r. ks. R. Szulczewski został mianowany dyrektorem domu w Kaliszu, a do Zduńskiej Woli skierowano dodatkowo ks. Jana Sigmunda FDP i ks. Józefa Kusza FDP^{48,49}.

4. Struktura materialna

Początkowy okres pobytu orionistów w Zduńskiej Woli był ściśle związany z miejscową parafią, która posiadała zorganizowaną strukturę materialną. Podjęli oni jednak starania w kierunku nabycia własnej nieruchomości, która pozwoliłaby na rozwinięcie działalności zgromadzenia. Już w listopadzie 1923 r. zebrano łącznie 10 mld marek polskich, za które planowano zakup gospodarstwa. Miejscowy proboszcz zachęcał jednak zakonników do wstrzymania się z realizacją transakcji ze względu na ówczesne warunki, które były niekorzystne. W tym okresie ciotka ks. A. Chwiłowicza zakupiła dla zgromadzenia plac pod budowę przyszłego kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej. W bliskiej perspektywie planowano również przejęcie na cele dobroczynne budynku, w którym dawniej funkcjonował związek strzelecki. Miał w nim zostać zorganizowany sierociniec⁵⁰.

Do usamodzielnienia orionistów przynaglała ich niekorzystna sytuacja materialna w parafii. 5 lutego 1924 r. ks. proboszcz J. Hewelke w korespondencji do ks. L. Orione twierdził, że miał problemy z zapewnieniem wyżywienia. Ponadto jego działania zmierzały do opuszczenia miejscowej parafii przez zgromadzenie. W związku z tym dzięki

47 Bł. ks. Franciszek Drzewiecki FDP (1908-1942) – jeden z pierwszych uczniów orionistów w Zduńskiej Woli (od 1924 r.). Po złożeniu ślubów zakonnych w 1930 r. wyjechał do Włoch w celu odbycia nowicjatu i podjęcia studiów teologicznych. W latach 1937-1939 był wychowawcą w niższym seminarium duchownym w Zduńskiej Woli. Następnie był więźniem obozu w Dachau (1940-1942). W 1999 r. został beatyfikowany. Por. *Odeszli do wieczności (1933-2020)*..., s. 189-191.

48 Ks. Józef Kusz FDP (1903-1985) – uczeń kolegium Orionistów w Zduńskiej Woli (1927-1929). Po studiach i święceniach kapłańskich we Włoszech powrócił do Zduńskiej Woli (1938). Po zakończeniu II wojny światowej był m.in. kapłanem sióstr orionistek. Por. tamże, s. 50-51.

49 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Spis orionistów z 1937 r., k. 268; tamże, Zaświadczenie bpa Karola Radońskiego z 3 stycznia 1938 r., k. 270; tamże, Imienny spis osób Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności z 12 listopada 1938 r., k. 279; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przewielebnego ks. Józefa Nowickiego, Inspektora Księży Misjonarzy w Zduńskiej Woli z 14 listopada 1938 r., k. 280; tamże, Pismo ks. Józefa Nowickiego do Najdostojniejszego Arcypasterza z 16 listopada 1938 r., k. 281; tamże, Imienny spis osób Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności z 23 stycznia 1939 r., k. 287.

50 Tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 7 listopada 1923 r., k. 9.

zabezpieczeniu 100 tys. lir misjonarze zakupili własny budynek, w którym planowali urządzić kaplicę. Ze względu na brak dodatkowych środków nie było ich stać na budowę nowego kościoła, jednak planowano przeprowadzenie zbiórek ofiar na ten cel w Stanach Zjednoczonych Ameryki i innych krajach⁵¹.

5 maja 1924 r. został sporządzony akt notarialny w sprawie nabycia nieruchomości we Frajszycy na korzystnych warunkach. Obejmowała ona 5 morgów ziemi wraz z 200 drzewami owocowymi i murowanym domem. Po uzyskaniu zezwoleń inżyniera budynek planowano rozbudować o dodatkowe piętro. Dotychczasowa sala balowa została przekształcona w kaplicę, w której mogło się zmieścić tysiąc osób. Z kolei zakupiony grunt pozwolił na zabezpieczenie miejsca pod budowę przyszłego kościoła. Władza diecezjalna z uznaniem przyjęła informację o nabyciu przez orionistów własnej nieruchomości⁵².

Na podstawie decyzji Kurii Diecezjalnej we Włocławku zostały określone zasady dotyczące zbierania ofiar na rzecz zgromadzenia. Polecono prowadzenie specjalnej księgi, udostępnianej do kontroli władzom cywilnym, od których wcześniej należało uzyskać pozwolenia na prowadzenie zbiórek. Na pierwszej stronie księgi miała być umieszczona fotografia osoby kwestującej wraz z pieczęcią urzędową. Dopiero wówczas można było uzyskać aprobatę kurii na kwestowanie. Z kolei na zbieranie ofiar w USA konieczne było posiadanie zgody Stolicy Apostolskiej. Jednocześnie wskazano, że dotychczasowe ulotki z odezwaniami zachęcającymi do składania datków na zgromadzenie orionistów należało poddać korekcie merytorycznej. Wskazano konieczność usunięcia z nich adnotacji o zezwoleniu władzy duchownej, gdyż takie nie zostało jeszcze wydane, a także błędów stylistycznych. 16 sierpnia 1924 r. kuria zezwoliła na zbieranie składek przez Annę Zawieruchę⁵³, zaś w październiku tego roku upoważnieni do kwestowania na przyszły kościół i sierociniec byli Izydor Bartosik, kleryk Józef Morga i br. Władysław Stępień. Ponadto ks. A. Chwiłowicz zlecał zbieranie ofiar kobietom, których strój miał przypominać habit zakonny, mimo że władza diecezjalna zdecydowanie się temu sprzeciwiała⁵⁴.

51 Ks. A. Chwiłowicz posiadał krewnych w USA, których odwiedził przed wstąpieniem do orionistów jeszcze jako członek zgromadzenia księży werbistów. Zob. tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 8 lutego 1924 r., k. 17.

52 Tamże, Pismo ks. Roberta Szulczewskiego, ks. Ludwika Szygła i ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 9 czerwca 1924 r., k. 40-41; tamże, Pismo bpa Wojciecha Owczarka do WKs. Aleksandra Chwiłowicza, Superiora kapłanów Opatrzności Bożej z 27 sierpnia 1924 r., k. 45.

53 Anna Zawierucha została jedną z pierwszych sióstr orionistek, a następnie wyjechała do Włoch i odbyła tam nowicjat. Później została skierowana do Argentyny, gdzie zmarła w 1968 r.

54 Tamże, Pismo Kurii Diecezjalnej we Włocławku do WKs. Aleksandra Chwiłowicza z 16 sierpnia 1924 r., k. 48; tamże, Pismo bpa Wojciecha Owczarka do WKs. Aleksandra Chwiłowicza, Superiora kapłanów Opatrzności Bożej z 27 sierpnia 1924 r., k. 45; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Czciwego Księdza Kanclerza z 7 października 1924 r., k. 57; tamże, Upoważnienie bpa Stanisława Zdzitowieckiego z 23 października 1924 r., k. 64; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do ks. Aleksandra Chwiłowicza w Zduńskiej Woli z 19 czerwca 1925 r., k. 64-65.

Głównym źródłem finansowania prac budowlano-remontowych były środki własne zgromadzenia. Umożliwiły one szybkie przeprowadzenie modernizacji zakupionego obiektu. Dzięki temu ks. A. Chwiłowicz planował ukończenie kaplicy do końca października 1924 r., a jej pobłogosławienie przez delegata diecezjalnego zaplanowano na 1 listopada. Odtąd orioniści wykorzystywali kaplicę do spełniania praktyk religijnych i jako publiczne oratorium. W niedziele i święta mogli z niej korzystać okoliczni mieszkańcy, gdyż mieściła nawet 1,2 tys. osób. Możliwa była również rozbudowa obiektu i dwukrotne zwiększenie jego powierzchni. Poza odprawianiem Mszy św. w niedziele o godz. 10.00, spowiadaniem i głoszeniem kazań orioniści uzyskali zgodę bpa S. Zdzitowieckiego na organizowanie adoracji Najświętszego Sakramentu w niedzielne i świąteczne popołudnia. Wówczas modlitwy ofiarowano w intencji papieża i Kościoła oraz nawrócenia grzeszników⁵⁵.

W 1926 r. działalność religijna została poszerzona o nowenny połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu przed uroczystościami Wniebowzięcia NMP, Niepokalanego Poczęcia NMP, Bożego Narodzenia oraz *triduum* przed uroczystościami św. Józefa, Zesłania Ducha Świętego, Apostołów Piotra i Pawła, Najświętszego Serca Pana Jezusa i świętem św. Stanisława Kostki. Ponadto na prośbę przełożonego domu Orionistów bp S. Zdzitowiecki zezwolił na organizowanie procesji w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP i na uroczyste udzielanie błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem podczas rekolekcji⁵⁶.

Jednocześnie trwało gromadzenie materiałów budowlanych na rzecz sierocińca i nowego kościoła. Na ten cel miejscowy właściciel ziemski Janusz Szwecyca przeznaczył drewno na belki, a cegielnia „Krobanówek” – 10 tys. sztuk cegły, zaś cegielnia „Krobanów” zobowiązała się do przekazywania rocznie po 5 tys. sztuk cegieł aż do ukończenia budowy sierocińca. Ponadto złożono wiele ofiar pieniężnych pochodzących m.in. z banku w Zduńskiej Woli, a także od osób indywidualnych z miasta oraz z Sieradza i Warszawy⁵⁷.

W 1925 r. zgromadzenie stanęło przed koniecznością zapewnienia odpowiedniego miejsca sakralnego dla zwiększającej się liczby wiernych. W związku z tym władza diecezjalna rozważała przekazania orionistom parafii w Strońsku, w której znajdował się dawny kościół. Jego niewielkie rozmiary powodowały konieczność rozbudowy. Należało powiększyć kruchtę i boczną kaplicę, nadbudować wieżę i wykonać betonowe sklepienie oraz pokryć dach dachówką. Koszt prac modernizacyjnych w przybliżeniu miał wynieść 50 tys. zł, zaś wysokość możliwego do uzyskania zasiłku rządowego mogła oscylować wokół wysokości co najwyżej 20 tys. Ostatecznie jednak w 1926 r. zdecydowano się na

55 Tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Eksceleencji z 19 października 1924 r., k. 60; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego z 23 października 1924 r., k. 61; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Eksceleencji z 14 lipca 1925 r., k. 71.

56 Tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Eksceleencji Najdostojniejszego ks. Biskupa diecezji wrocławskiej we Wrocławku z 29 listopada 1926 r., k. 103; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego z 4 grudnia 1926 r., k. 104.

57 Tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Eksceleencji z 20 października 1924 r., k. 62.

rozbudowę kaplicy w Zduńskiej Woli. W tej sytuacji wzniesiono prezbiterium-sanktuarium oraz część domu wzdłuż lewego boku kaplicy, dzięki czemu świątynia zwiększyła swoją powierzchnię o 30%, a więc mogła pomieścić ok. 1,5 tys. osób⁵⁸.

Kolejne prace modernizacyjne objęły dobudowanie do istniejącego domu misyjnego 4-kondygnacyjnego pawilonu. Pod koniec 1926 r. budynek w znacznej części był już wykończony. Urządzono w nim sale szkolne, kaplicę, 5 sypialni, 2 sale do studium, 2 refektarze, kuchnię i ustępy bez łazienek. W suterrenach znajdowała się pralnia. Wnętrze było skromne i posiadało pewne błędy projektowe w postaci braku odpowiednich sanitariatów, zbyt wąskiej klatki schodowej i słabego ogrzewania sypialni. Kuchnia dla całego zakładu, w której gotowały siostry, znajdowała się w gmachu głównym. Prace sfinansowano ze środków pochodzących z Włoch, gdyż okoliczna ludność składała bardzo mało ofiar na te cele. W lipcu 1927 r. do budynku wprowadzili się wychowankowie orionistów. Wówczas w całym zakładzie wychowawczym przebywało ponad 200 osób. W budynku utrzymywano właściwy stan czystości, a w przyszłości planowano jego ogrodzenie⁵⁹.

Ponadto w tym okresie był już wybudowany obiekt mieszkalny dla dziewcząt oraz ukończono fundamenty sierocińca z warsztatami dla biednej młodzieży. Budynek również miał posiadać 3 piętra. Do jego realizacji przygotowano już większość potrzebnych cegieł. Plany na wszystkie nieruchomości zostały zatwierdzone przez władze zgromadzenia i instytucje wojewódzkie. Środki na prowadzone budowy w wysokości 330 tys. lirów pochodziły głównie z Włoch. Na klasztorze ciążył dług w wysokości 17 tys. zł, ale pieniądze na jego pokrycie zostały zabezpieczone. Ponadto w kasie znajdowało się 30 tys. zł i 7 tys. rub. z przeznaczeniem na planowane prace⁶⁰.

17 grudnia 1927 r. bp W. Krynicki przesłał orionistom zalecenia powizytacyjne, które obejmowały: konieczność prowadzenia księgi wpływów i rozchodów, dostosowania wnętrza nowego obiektu do projektów opracowanych przez inżynierów oraz zamurowania drzwi prowadzących z kuchni do refektarza i wydawania posiłków młodzieży wyłącznie przez okienko. Ks. A. Chwiłowicz zobowiązał się do dostosowania wskazanych nieprawidłowości do przesłanych zaleceń⁶¹.

58 Tamże, Pismo proboszcza parafii w Stronisku – ks. Stefana Ryłskiego do Przewielebnego Księdza Dziekana dekanatu niezawskiego z 27 maja 1925 r., k. 69; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego w sprawie Zduńskiej Woli z 25 lutego 1926 r., k. 88-89; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108.

59 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123.

60 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123.

61 Tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 17 grudnia 1927 r., k. 126; tamże, Pismo ks. Aleksandra

Sukcesy w zakresie modernizacji bazy materialnej zgromadzenia były możliwe dzięki środkom finansowym, które przekazywano zza granicy, ponieważ sytuacja materialna miejscowej ludności była bardzo trudna. Okoliczni mieszkańcy chętnie uczestniczyli w nabożeństwach w kaplicy Orionistów, jednak ofiary składane przez nich na tacę były skromne. Prawie 100 wychowanków ośrodka prowadzonego przez zgromadzenie, w tym duża liczba osieroconych uczniów, nie było w stanie płacić za swoje utrzymanie, dlatego ich wyżywienie było dodatkowym obciążeniem dla orionistów. Ponadto bieda panująca w dzielnicy wpływała na konieczność prowadzenia kuchni dla osób biednych⁶².

Mimo tak trudnej sytuacji do października 1930 r. udało się dokończyć budowę sierocińca z dwoma dużymi salami z przeznaczeniem na działalność warsztatów rzemieślniczych. Wybudowano również nową studnię artezyjską z motorem rozprzeczającym wodę po całym gmachu. Kaplica została odnowiona. Zakupiono do niej 3 nowe ołtarze i położono posadzkę z płytek cementowych. Ponadto kontynuowano prace nad wykończeniem sali jadalnej. W tym okresie budżet zgromadzenia znajdował się w dobrym stanie. W księdze rachunkowej za wrzesień odnotowano blisko 6 tys. zł dochodu z ofiar, zbiorów i wpłat chętnych od uczniów, a jednocześnie 12 tys. zł zadłużenia za zakup produktów spożywczych oraz artykułów budowlanych i wynagrodzenie rzemieślników za wykonane prace. W 1932 r. ze względu na problemy finansowe nie rozpoczęto budowy kolejnej kaplicy w Karsznicach koło Zduńskiej Woli, ale w kolejnych latach zgromadzenie systematycznie powiększało się o nowe placówki w Polsce i zwiększało własną bazę materialną służącą rozszerzaniu działalności⁶³.

5. Działalność duszpasterska

Początki działalności orionistów w Zduńskiej Woli były ściśle związane z pracą duszpasterską w istniejącej tam parafii Wniebowzięcia NMP. Obowiązki te zajmowały dużą część aktywności duchownych. Dodatkowo, od samego początku praca o tym charakterze była związana z wieloma trudnościami. W 1921 r. spłonął dach i górna część wieży świątyni, a ich odbudowa stała się główną bolączką kolejnych proboszczów: ks. F. Ligenzy (1920-1923), ks. J. Hewelke (1923-1927) i ks. Stanisława Masłowskiego⁶⁴. 30 października 1923 r.

Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Arcypasterza z 30 grudnia 1927 r., k. 127-128.

62 Tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Arcypasterza z 30 grudnia 1927 r., k. 127-128.

63 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Ekscelencji z 23 grudnia 1932 r., k. 220; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przewielebnego Księdza Superiora z 17 maja 1938 r., k. 271; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Ekscelencji z 24 maja 1938 r., k. 272; tamże, Zaświadczenie Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego z 9 listopada 1938 r., k. 277.

64 Ks. Stanisław Masłowski (1887-1949) – duchowny diecezji kujawsko-kaliskiej (od 1909 r.). Był działaczem społecznym oraz m.in. proboszczem w Czajkowie (1919-1922), Unikowie (1922-1927), Zduńskiej Woli (1927-1945) i Sieradzu (1945-1949). Zob. tamże, sygn.

proboszcz poinformował bpa S. Zdzitowieckiego, że ks. A. Chwiłowicz po przyjeździe do Zduńskiej Woli zachorował na dyzenterię, która spowodowała u niego tyfus. W związku z tym nie mógł on przystąpić do wymaganego egzaminu przed komisją diecezjalną. Ze względu na prace renowacyjne kościoła i obowiązki katechetyczne proboszcza ks. A. Chwiłowicz, będąc rezydentem, w dużej części spełniał posługi parafialne. W tym czasie trwały starania o utworzenie nowego cmentarza, zaś wiosną planowano rozpoczęcie odbudowy wieży kościelnej. Podejmowane prace wpływały na zwiększenie ofiarności parafian, ale jednocześnie coraz bardziej absorbowaly ks. J. Hewelke⁶⁵.

W kolejnych miesiącach doszło do trudności w relacjach proboszcza z ks. A. Chwiłowiczem. Wpłynęła na to sytuacja panująca w zgromadzeniu i ograniczenie wsparcia duszpasterskiego orionistów w parafii. Ks. J. Hewelke informował bpa S. Zdzitowieckiego o aktualnych warunkach i źle opiniował działalność ks. A. Chwiłowicza. Ponadto starał się wpłynąć na podjęcie przez władzę diecezjalną decyzji o zamknięciu klasztoru Orionistów w Zduńskiej Woli. Proponował również rozwiązania dotyczące kleryków kształcących się w prowadzonym przez nich Domu Misyjnym. Sugerował ich przeniesienie do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny w Wieluniu, bądź do jednego z klasztorów Benedyktynów. Miał pretensje do zakonników, że nie zapewniaли odpowiedniej pomocy w pracy duszpasterskiej. W tym okresie trwały przygotowania nie tylko do Wielkanocy, ale również do planowanej na początku maja wizytacji parafii połączonej z bierzmowaniem. W związku z tym, w okresie Wielkiego Postu należało prowadzić naukę przygotowawczą do sakramentów. Jednocześnie proboszcz próbował ingerować w sprawy zgromadzenia oraz zwrócił się do władzy diecezjalnej z prośbą o upoważnienie go do likwidacji domu i przejęcia majątku zgromadzenia. W miejsce usuniętych orionistów proponował przydzielenie do parafii dwóch wikariuszy, którzy zapewniliby odpowiednią opiekę duszpasterską. 12 lutego 1924 r. bp S. Zdzitowiecki polecił mu powstrzymanie się od podejmowania w tej sprawie jakichkolwiek działań bez wiedzy władzy diecezjalnej⁶⁶.

7 marca 1924 r. bp S. Zdzitowiecki poprosił ks. A. Chwiłowicza o informacje na temat orionistów mających przybyć z Włoch do Zduńskiej Woli. Jednocześnie zaznaczył,

4193, Curriculum vitae ks. Stanisława Masłowskiego, s. 1-2; M. Widera, *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wielunskim (1918-1939)*, Opole 2021, s. 765.

65 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Jana Hewelke do Waszej Ekscelencji z 30 października 1923 r., k. 7; tamże, Pismo wikariusza generalnego Wojciecha Owczarka do Najprzewielebniejszego Księdza Aleksandra Chwiłowicza z 3 listopada 1923 r., k. 8; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 7 listopada 1923 r., k. 9; *Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis diocesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1924*, Varsaviae 1924 (dalej: SzmWł 1924), s. 69; SzmWł 1931, s. 199; M. Budkiewicz, *Parafie w gminie Zduńska Wola...*, s. 596.

66 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Jana Hewelke do Najczcigodniejszego i Najdostojniejszego Arcypasterza z 28 stycznia 1924 r., k. 22; tamże, Pismo ks. Jana Hewelke do Najczcigodniejszego i Najdostojniejszego Arcypasterza z 9 lutego 1924 r., k. 21; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do WKs. Jana Hewelke, Administratora parafii Zduńska Wola z 12 lutego 1924 r., k. 14.

że ze względu na dużą liczbę parafian i trwającą spowiedź wielkanocną, będzie zmuszony skierować do parafii w Zduńskiej Woli duchownych diecezjalnych. Osobną korespondencję wysłano z kurii diecezjalnej do dziekana z Sieradza – ks. W. Pogorzelskiego, któremu polecono zweryfikowanie doniesień proboszcza i zapoznanie się z sytuacją panującą w parafii. 5 marca 1924 r. przesłał on władzy diecezjalnej własne spostrzeżenia. Dziekan zauważył, że ludność katolicka miasta pracowała w fabrykach i borykała się z biedą. Najzamożniejszymi mieszkańcami byli Niemcy wyznania luterńskiego i katolickiego. Kolejną grupę społeczną stanowili Żydzi i socjaliści. Na tle przekonań religijnych, narodowych i politycznych oraz w związku z trudną sytuacją materialną dochodziło do ciągłych konfliktów. Parafia ta zdaniem dziekana była jedną z najtrudniejszych placówek duszpasterskich w diecezji. Z kolei działania ks. A. Chwiłowicza „wzbudziły i wzbudzają zainteresowanie zarazem też i podniecenie”. Duchowny odznaczał się gorliwością i pracowitością. Prowadził życie proste i pełne umartwień. Zyskiwał popularność wśród mieszkańców, a nawet wokół niego wytworzył się obóz zwolenników. Niestety, jego publiczne wypowiedzi podczas świąt Bożego Narodzenia, godziły w dobre imię organisty i proboszcza. Ponadto w sprawie utworzenia szkoły niemieckiej zajął stanowisko przeciwne do opinii ks. J. Hewelke. Ks. W. Pogorzelski podczas pobytu w parafii spotkał się z delegacją kilkunastu osób, które występowały w obronie ks. A. Chwiłowicza. Nie wysunięto również żadnych zarzutów przeciwko proboszczowi, zaś burmistrz i członkowie dozoru kościelnego popierali jego pracę, roztropność i zapobiegliwość. W opinii wiernych ze Zduńskiej Woli ks. A. Chwiłowicz po kilku tygodniach posługiwania w mieście zyskał uznanie i szacunek parafian, ponieważ odznaczał się dużą gorliwością zwłaszcza w głoszeniu kazań i spowiadaniu. Jednocześnie niektóre osoby wniosły na niego skargę i prosiły o usunięcie go z zajmowanego stanowiska⁶⁷.

Po rozważeniu przesłanych opinii, 31 marca 1924 r. bp S. Zdzitowiecki mianował ks. A. Chwiłowicza, ks. L. Szczygła i ks. R. Szulczewskiego wikariuszami w parafii w Zduńskiej Woli. Z pewnością świadczyło to o uznaniu względem ich dotychczasowej pracy. Po ukończeniu Domu Misyjnego orioniści w coraz większym stopniu angażowali się w działalność duszpasterską wobec wiernych korzystających z ich kaplicy. Niestety, wpływało to negatywnie na ich relacje z proboszczem, który zalegał im z wypłacaniem należności za pełnioną posługę z tytułu tzw. *iura stolae*. Wpływały na to długi ciążące na parafii w związku z przeprowadzanymi inwestycjami. Poza tym rola wikariuszy w parafii była umniejszana przez proboszcza. Przykładowo świadczył o tym fakt, że wystawiane przez siebie dokumenty musieli przedstawiać do opieczętowania gospodyni. Również po zmianie proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP, którym w 1927 r. został ks. S. Masłowski, orioniści angażowali się w zadania duszpasterskie w zakresie m.in. odwiedzania chorych i udzielania im sakramentów oraz spowiadania wiernych i odprawiania nabożeństw.

67 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 5 marca 1924 r., k. 24; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do WKs. Aleksandra Chwiłowicza w Zduńskiej Woli z 7 marca 1924 r., k. 23; tamże, Zduńskowolskich parafian najpokorniejsza prośba do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej we Włocławku z 24 marca 1924 r., k. 28-32.

W kolejnych latach zyskiwali coraz większy szacunek wiernych ze względu na pełnioną posługę, zwłaszcza w zakresie udzielania pomocy potrzebującym⁶⁸.

6. Działalność edukacyjna i wychowawcza

Jedną z podstawowych aktywności orionistów w Zduńskiej Woli było prowadzenie działalności edukacyjnej i wychowawczej. Aktualne potrzeby duszpasterskie wymagały od nich zaangażowania się w nauczanie religii w szkołach znajdujących się na terenie parafii Wniebowzięcia NMP. Zgodnie z charakterem wspólnoty zakonnej główną troską misjonarzy było jednak otaczanie opieką młodzieży i umożliwienie jej podjęcia kształcenia. Wielu z ich uczniów zdecydowało się również wstąpić w szeregi zgromadzenia.

6.1. Nauczanie religii

Ważną częścią aktywności orionistów w Zduńskiej Woli było nauczanie religii w miejscowych szkołach. 2 października 1923 r., na wniosek Kurii Diecezjalnej we Włocławku, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego wydało pozytywną decyzję w sprawie podjęcia przez kłeryka Bolesława Kalinowskiego obowiązków katechety publicznych szkół powszechnych w Zduńskiej Woli. Posiadał on już doświadczenie w tym zakresie, ponieważ 30 stycznia 1923 r. Kuria Diecezjalna Podlaska udzieliła mu misji kanonicznej do nauczania religii w Szkole Powszechnej w Witaszkach. Takie rozwiązanie było konieczne do zapewnienia katechizacji na terenie parafii, ponieważ miejscowy ks. proboszcz J. Hewelke uczył religii w seminarium nauczycielskim i preparandzie, czyli szkole uzupełniającej dla młodzieży, która nie ukończyła szkoły powszechnej, a pragnęła podjąć naukę w seminarium nauczycielskim. Z kolei ks. A. Chwiłowicz katechizował na kursach wieczorowych dla dorosłych, a w szkołach powszechnych – tylko katechetka Anna Rezlerówna⁶⁹.

Przed rokiem szkolnym 1924/1925 proboszcz poprosił władzę diecezjalną o przydzielenie prefekta etatowego do nauczania w seminarium nauczycielskim i szkołach powszechnych. W tym okresie zlikwidowano preparandę, ale należało obsadzić w seminarium następujące zajęcia: 6 godzin katechezy na czterech kursach, 2 godziny na kursie przygotowawczym, 4 godziny w dwóch klasach realizujących ćwiczenia praktyczne i 1 godzinę duszpasterstwa. Ponadto w klasach od czwartej do siódmej w szkołach

68 Tamże, Pismo bpa Wojciecha Owczarka z 31 marca 1924 r., k. 33-35; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 16 grudnia 1926 r., k. 106-107; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Arcypasterza z 30 grudnia 1927 r., k. 127-128; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do Prześwietnej Kurii Diecezjalnej obrządku łacińskiego w Przemyśle z 4 września 1935 r., k. 237.

69 Tamże, Zaświadczenie wikariusza generalnego, biskupa sufragana podlaskiego – Czesława Sokołowskiego z 30 stycznia 1923 r., k. 5; tamże, Pismo kuratora Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Pana Bolesława Kalinowskiego w Zduńskiej Woli z 25 października 1923 r., k. 6; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Ekscelencji z 7 listopada 1923 r., k. 9.

powszechnych przewidywano od 14 do 16 godzin religii. W odpowiedzi na prośbę ks. J. Hewelke 21 czerwca 1924 r. bp S. Zdzitowiecki mianował ks. R. Szulczewskiego prefektem Seminarium Nauczycielskiego w Zduńskiej Woli na rok szkolny 1924/1925. Posiadał on duże doświadczenie w takiej pracy, ponieważ przez kilka lat do 1922 r. pełnił obowiązki prefekta kontraktowego w seminarium i szkole rolniczej w Wolsztynie⁷⁰.

Po uzyskaniu opinii Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, które przekazało kurii wykazy godzin religii do obsadzenia w nowym roku szkolnym, ks. R. Szulczewski został jednak prefektem kontraktowym w seminarium nauczycielskim, a nie jak prosił proboszcz – prefektem etatowym. 29 sierpnia 1924 r. inspektor szkolny zwolnił dotychczasowego katechetę, którym był dotychczas kleryk B. Kalinowski. Następnie 1 września ks. R. Szulczewski objął posadę prefekta kontraktowego w szkołach powszechnych. Mimo to na prośbę kierowników szkół powszechnych ks. J. Hewelke ponownie prosił o mianowanie go prefektem etatowym. Jednocześnie zaznaczał, że ks. A. Chwiłowicz, mimo obowiązków związanych z prowadzoną budową Domu Misyjnego, mógł podjąć dodatkowe obowiązki katechetyczne w szkołach powszechnych. Z kolei ks. L. Szczygieł borykał się z problemami zdrowotnymi, które uniemożliwiały pracę w szkołach. Ponadto był on potrzebny do wspierania proboszcza w obowiązkach duszpasterskich. Mianowanie prefekta było konieczne, aby dzieci katolickie nie pozostały pod opieką kantora ewangelickiego, który prowadził lekcje religii dla własnej grupy wyznaniowej. W odpowiedzi na aktualne potrzeby 22 września 1924 r. bp S. Zdzitowiecki mianował ks. A. Chwiłowicza prefektem szkół powszechnych w Zduńskiej Woli. Ze względu na fakt, że nie przydzielono mu pełnego etatu, a tylko 22 godziny, został zatrudniony jako prefekt nieetatowy. Wkrótce jednak sieradzki inspektor szkolny uznał go za niezdolnego do nauczania religii w szkołach powszechnych i w konsekwencji został usunięty ze stanowiska⁷¹.

23 czerwca 1926 r. ks. R. Szulczewski poinformował biskupa, że do egzaminu w Seminarium Nauczycielskim w Zduńskiej Woli przystąpiło 26 osób, z których 22 zdały go na poziomie bardzo dobrym. Jednocześnie prosił o zwolnienie z obowiązków katechetycznych z powodu problemów zdrowotnych. Wcześniej jego ustąpienia domagał się kościelny wizytator nauki religii. Po zwolnieniu z obowiązków w lipcu wyjechał na urlop. Z kolei w roku szkolnym 1929/1930 zgodnie z przepisami państwowymi i w porozumieniu z kurią diecezjalną prefektem w 7-klasowej publicznej Szkole Powszechnej

70 Tamże, Pismo administratora – ks. Jana Hevelke do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 16 czerwca 1924 r., k. 37; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do WKs. Roberta Szulczewskiego w Zduńskiej Woli z 21 czerwca 1924 r., k. 38.

71 Tamże, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 29 lipca 1924 r., k. 47; tamże, Pismo kuratora Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 15 października 1924 r., k. 59; tamże, Pismo ks. Hevelke do Prześwietnej Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 11 września 1924 r., k. 51; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do WKs. Aleksandra Chwiłowicza w Zduńskiej Woli z 22 września 1924 r., k. 50; tamże, Pismo ks. Jana Hevelke do Prześwietnej Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 23 września 1924 r., k. 55; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego w sprawie Zduńskiej Woli z 25 lutego 1926 r., k. 88-89; SzmWł 1925, s. 29.

w Zduńskiej Woli mianowano ks. F. Gąsiorowskiego, a następnie pracę katechetyczną na terenie parafii kontynuowali wyłącznie prefekci z duchowieństwa diecezjalnego⁷².

6.2. Organizacja kolegium Orionistów i kształcenie

Jednym z pierwszych zadań zleconych ks. A. Chwiłowiczowi przez przełożonego generalnego po rozpoczęciu działalności w Zduńskiej Woli było utworzenie kolegium, czyli szkoły kształcącej młodzież i przygotowującej przyszłych zakonników dla zgromadzenia. Z tego powodu otrzymała ona nazwę Domu Misyjnego. Ustne zezwolenie na otwarcie placówki wydał również bp S. Zdzitowiecki. Początkowo instytucja została zlokalizowana w wikariacie i ochronie prowadzonej przez orionistów. W listopadzie 1923 r. w kolegium kształciło się już 4 kleryków i ok. 20 uczniów będących potencjalnymi kandydatami do zgromadzenia. Po trzech latach liczba uczniów zwiększyła się do ponad 200 chłopców. Rodzice wnosili opłaty na ich utrzymanie, a ok. 30% z nich zostało zwolnionych z tego obowiązku ze względu na trudną sytuację materialną⁷³.

Placówka funkcjonowała w oparciu o specjalny regulamin porządkujący wspólną koegzystencję młodzieży. W pierwszych latach nauki wychowankowie mogli wyjeżdżać na ferie zimowe, wielkanocne i letnie do domów rodzinnych oraz przyjmować odwiedziny krewnych w niedziele i święta. Kontrowersje wzbudzał przepis, zgodnie z którym kobiety nie mogły przebywać na wyższych kondygnacjach budynku podczas spotkań ze swoimi synami. W 1926 r. ks. A. Chwiłowicz zwrócił na to uwagę jednej z matek wychowanka kolegium, która w tej sprawie wniosła przeciwko niemu skargę do władzy diecezjalnej. Podobny zapis regulaminowy obowiązywał w pozostałych domach orionistów. Wolny czas od zajęć dydaktycznych i innych obowiązków uczniowie mogli spędzać w ogrodzie owocowym i lesie otaczającym kolegium. Na tym terenie urządzono dla ich potrzeb plac do gier i zabaw⁷⁴.

72 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Roberta Szulczewskiego do Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa z 23 czerwca 1926 r., k. 94; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Kurii Biskupiej we Włocławku z 16 czerwca 1926 r., k. 91; tamże, Pismo Biskupa Kujawsko-Kaliskiego do WKs. Franciszka Gąsiorowskiego w Zduńskiej Woli z 11 czerwca 1929 r., k. 162; tamże, Pismo J. Gadomskiego, Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Wielebnego Księdza Franciszka Gąsiorowskiego w Zduńskiej Woli z 26 sierpnia 1929 r., k. 163; *Ustawa z 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli*, Dz. U. 1926, nr 92, poz. 530; *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministra Rolnictwa z 3 lutego 1928 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli*, Dz. U. 1928, nr 47, poz. 462; SzmWł 1931, s. 199-200; *Rocznik diecezji włocławskiej 1933*, Włocławek 1933 (dalej: SzmWł 1933), s. 145.

73 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Eksceleńcy z 7 listopada 1923 r., k. 9; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108.

74 Tamże, Pismo Idalii Załogowej do Jego Eksceleńcy Księdza Biskupa we Włocławku z 11 czerwca 1926 r., k. 93; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza, rektora w Zduńskiej Woli do Najprzewielebniejszej Eksceleńcy z 10 lipca 1926 r., k. 95; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 12 listopada 1927 r., k. 110; tamże, *Kongregacja Małego Dzieła Boskiej Opatrzności*, k. 204.

Podczas wizytacji Domu Misyjnego w 1927 r. zwrócono uwagę, że w tym samym budynku, w którym mieszkało już 221 uczniów, były zakwaterowane również kobiety przygotowujące się do posługi siostr zakonnych i nie przebywały one za kłauzurą. Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem władzy diecezjalnej. Chłopców przyjmowano do zakładu wychowawczo-edukacyjnego na podstawie świadectw moralności wydawanych przez ich proboszczów. W początkowym okresie nad zachowaniem młodzieży czuwał ks. R. Szulczewski. Uczniowie samodzielnie troszczyli się o porządek w miejscu nauki i zamieszkania. Nie mogli również samowolnie opuszczać terenu Domu Misyjnego. Mimo to zdarzały się problemy z zachowywaniem przez nich wymaganej dyscypliny. Środki na utrzymanie instytucji pochodziły z domów Orionistów we Włoszech, kwest przeprowadzanych w okolicznych miejscowości, ale również z wpłat od rodziców uczniów. Nie wszyscy byli jednak w stanie regulować należności. W 1927 r. zaległości z tego tytułu wynosiły 7 tys. zł⁷⁵.

10 września 1928 r. bp W. Krynicki polecił ks. W. Pogorzelskiemu zbadać sytuację panującą w szkole Orionistów w Zduńskiej Woli. Wówczas okazało się, że liczba uczniów została znacznie zmniejszona przez ks. B. Marabotto, który usuwał chłopców niespełniających minimalnych kryteriów w zakresie zdobywania wiedzy. Ponadto zostały zmienione warunki przyjmowania kandydatów. Odtąd składali oni podanie wraz z metryką urodzenia, świadectwem moralności wydawanym przez prefekta lub proboszcza, świadectwem szczepienia przeciw ospie, świadectwem szkolnym, zaświadczeniem o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia nauki, własnym życiorysem oraz znaczkiem pocztowym. Od kandydatów wymagano również szacunku do stanu duchownego, nienaganności w zachowaniu, skromności i pobożności. Osoby posiadające świadectwa ze szkół średnich z ocenami dostatecznymi były przyjmowane bez egzaminów wstępnych, a pozostali kandydaci mieli obowiązek ich składania w pierwszym dniu roku szkolnego. Opłata wpisowa wynosiła 20 zł, a następnie miesięcznie uczniowie wpłacali za utrzymanie wraz z praniem bielizny czesne w wysokości 55 zł. Dodatkowo na potrzeby szkolne za każdy semestr uiszczano 10 zł, a w okresie grzewczym – 5 zł miesięcznie na zakup węgla. Uczniowie przyjmowani do Domu Misyjnego musieli posiadać własną wyprawkę zawierającą: komżę, ubranie codzienne i świąteczne (w kolorze granatowym), 2 pary butów, 6 koszul, 4 pary kałesonów, 4 ręczniki, 12 chusteczek, 6 par pończoch, odpowiednią ilość bielizny, łóżko, siennik, poduszkę, kołdrę lub pierzynę wraz z dwiema poszewkami, 2 prześcieradła, przybory do codziennej higieny osobistej, 2 blaszane talerze, łyżkę, nóż, widelec, miednicę, szczotkę do ubrań i obuwia oraz ewentualnie instrument muzyczny i własne gry planszowe. Wizytator zwrócił uwagę, że w porównaniu do okresu funkcjonowania szkoły pod zarządem ks. A. Chwiłowicza nowy przełożony, którym został ks. B. Marabotto, zgodnie z wcześniejszymi zaleceniami zaprowadził kartoteki nauczycieli i uczniów⁷⁶.

75 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123.

76 Tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Władysława Krynickiego do JWKs. Prał. Walerego Pogorzelskiego, Dziekana w Sieradzu z 10 września 1928 r., k. 147; Warunki przyjęcia, k. 156; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 22 września 1928 r., k. 152-155; tamże Kongregacja Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 204.

W 1931 r. zakład wychowawczy Orionistów otrzymał nazwę: Małe Seminarium Duchowne Zgromadzenia Księża Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności. Nadal ważną rolę w poprawie jakości jego funkcjonowania odgrywał biskup włocławski, który zlecał wizytowanie instytucji miejscowemu dziekanowi i sam odwiedzał szkołę. Przykładowo w 1932 r. ks. W. Pogorzelski poinformował Kurię Diecezjalną we Włocławku o przykrym incydencie z udziałem uczniów niższego seminarium, którzy dopuścili się zniszczenia mienia należącego do Związku Strzeleckiego w Zduńskiej Woli. Zostało to potwierdzone w wyniku śledztwa administracyjno-policyjnego przeprowadzonego w tej sprawie. O prawnym nadzorze władzy diecezjalnej nad instytucją świadczył również fakt, że w 1932 r. do uzyskania zniżek na przejazdy kolejowe personelu i wychowanków szkoły wymagane było zaświadczenie wydane przez bpa K. Radońskiego⁷⁷.

W początkowym okresie funkcjonowania kolegium Orionistów nie określono szczegółowego programu nauczania. Było to związane przede wszystkim z brakiem odpowiedniego personelu nauczycielskiego. W 1924 r. w szkole przy Domu Misyjnym pw. Trójcy Świętej w Zduńskiej Woli zajęcia prowadzili miejscowi orioniści, a także ks. S. Kowalski, ks. Stanisław Skrętny⁷⁸, nauczyciel gimnazjum państwowego i jednocześnie gorliwy katolik – Franciszek Gołąb oraz nauczyciele Wiesławski i Zientara. Problem zabezpieczenia odpowiedniej kadry pedagogicznej nie został w pełni rozwiązany do końca okresu międzywojennego, choć podejmowano próby zatrudnienia wykwalifikowanych nauczycieli. 29 listopada 1926 r. ks. B. Marabotto poprosił władzę diecezjalną o umożliwienie złożenia egzaminów dojrzałości alumnowi F. Gąsiorowskiemu, byłemu wychowankowi seminarium duchownego w Warszawie, który ukończył już kurs teologiczny. W tej sprawie uzyskano pozytywną odpowiedź, a następnie rektor seminarium wyznaczył dla niego egzaminy z zakresu teologii dogmatycznej, teologii moralnej i historii Kościoła w dniach 8-15 stycznia 1927 r. Była to jedna z prób przygotowania przyszłego członka grona pedagogicznego. W tym okresie starsi uczniowie uczyli młodszych kolegów wszystkich przedmiotów. Poza nimi lekcje prowadzili ks. A. Chwiłowicz i ks. S. Kowalski oraz jeden świecki nauczyciel z gimnazjum w Zduńskiej Woli. W takich warunkach poziom nauczania był bardzo niski i niemożliwe było realizowanie programu gimnazjów państwowych, a do takiego pretendowało kolegium. W 1927 r.

77 Tamże, Pismo Dyrektora Domu Misyjnego Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 7 października 1931 r., k. 209; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Karola Radońskiego we Włocławku z 14 grudnia 1931 r., k. 211; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 16 lutego 1932 r., k. 213; tamże, Pismo dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 24 października 1932 r., k. 215; tamże, Zaświadczenie biskupa włocławskiego Karola Radońskiego z 27 października 1932 r., k. 216.

78 Ks. Stanisław Skrętny (1889-1942) – prefekt w szkołach w parafii w Zduńskiej Woli (1920-1924), a następnie proboszcz w Kowalewie (1924-1933) i Łądku (1933-1940). Zginął w obozie w Dachau. Por. SzmWł 1924, s. 26, 69; SzmWł 1925, s. 93; W. Frączak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 230, 521, 837.

nauczaniem zajmowali się już także ks. L. Szczygiel i ks. R. Szulczewski, jednak nie wpłynęło to w znaczącym stopniu na podniesienie poziomu nauczania. Poza tym lekcje nie były prowadzone systematycznie⁷⁹.

Tab. 1. Grono pedagogiczne i nauczane przedmioty w kolegium Orionistów
w Zduńskiej Woli w roku 1927

Lp.	Nauczyciel	Przedmioty
1.	ks. Aleksander Chwiłowicz (w zastępstwie klerycy Knauer i Józef Kusz)	j. niemiecki, logika
2.	kl. Jan Ciapała	matematyka
3.	kl. Franciszek Gąsiorowski	j. polski, religia
4.	kl. Janiak	przyroda
5.	ks. Stanisław Kowalski	j. polski, historia Polski
6.	kl. Kazimierz Król	j. francuski
7.	kl. Kulawik	historia powszechna, j. łaciński
8.	kl. Tadeusz Piechulski	muzyka, śpiew
9.	Antoni Radomski	algebra, chemia, fizyka, matematyka
10.	kl. Leon Sikora	j. grecki, j. niemiecki
11.	ks. Robert Szulczewski	historia Kościoła, liturgia, religia

Źródło: ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do
Prześwieatnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123

Poza księżmi orionistami kwalifikacje do prowadzenia zajęć dydaktycznych posiadał jedynie nauczyciel Antoni Radomski z gimnazjum w Zduńskiej Woli. Kleryk Leon Sikora uzyskał bakalaureat z zakresu filozofii w Uniwersytecie Gregoriańskim. Dwóch wychowanków kształciło się wcześniej w seminarium duchownym w Janowie Podlaskim, jednak przerwali naukę podczas pierwszego bądź trzeciego roku studiów. W tym okresie w klasie pierwszej uczyło się 11 uczniów, w drugiej – 20, w trzeciej – 27, w czwartej – 39, w piątej – 42, w szóstej – 23, a w siódmej, która rozpoczęła funkcjonowanie 1 września 1927 r. – 40 uczniów. W 1925 r. skierowano do odbycia studiów teologicznych we Włoszech pięciu wychowanków ze Zduńskiej Woli. W lipcu 1927 r. podjęto starania o uzyskanie paszportów dla ks. S. Kowalskiego i 10 kleryków, którzy mieli wyjechać w tym samym celu. Byli to: Piotr Andryka, I. Brzezik, H. Demrych, Z. Florczak, E. Gałązka, F. Gąsiorowski, Julian Pękała, Mieczysław Rakoczy, Marian Szymkus i Piotr Zawada⁸⁰.

79 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo bpa Wojciecha Owczarka do WKs. Aleksandra Chwiłowicza, Superiora kapłanów Opatrzności Bożej z 27 sierpnia 1924 r., k. 45; tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Czciwego Księdza Kanclerza z października 1924 r., k. 56; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Najdostojniejszego ks. Biskupa diecezji włocławskiej we Włocławku z 29 listopada 1926 r., k. 101; tamże, Pismo Wicerektora Seminarium – ks. Bolesława Kunki do Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 16 grudnia 1926 r., k. 102; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwieatnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 12 listopada 1927 r., k. 110.

80 Tamże, Pismo z 18 lipca 1927 r., k. 113; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwieatnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123;

W 1928 r. podczas wizytacji szkoły orionistów stwierdzono, że nauka odbywała się w niej na poziomie zaledwie podstawowym lub nieco wyższym. Było to argumentem przeciwko rozszerzaniu działalności zgromadzenia w granicach II Rzeczypospolitej, gdyż nie posiadało ono odpowiedniej kadry wychowawczej. Z tego powodu niektórzy uczniowie zrezygnowali z dalszego kształcenia. W maju 1928 r. Bolesław Borkowski z Kutna, jeden z absolwentów gimnazjum Orionistów, informował bpa W. Krynickiego, że świadectwo uzyskane w tej placówce nie posiadało żadnych praw potwierdzających uzyskanie wykształcenia na poziomie gimnazjum. Nie można było na jego podstawie podjąć żadnej pracy wymagającej wylegitymowania się ukończeniem szkoły średniej. Świadectwo nie było również honorowane przez uczelnie podczas rekrutacji na studia⁸¹.

Po przejściu obowiązków kierowniczych przez ks. B. Marabotto podjęto próbę podniesienia poziomu kształcenia w kolegium. W związku z tym usunięto kilkunastu uczniów i kilku kleryków. Pod koniec roku szkolnego 1927/1928 podjęto również decyzję o przerwaniu nauki bądź pozostawieniu w dotychczasowych klasach kolejnych chłopców. Było to związane z planami zreformowania instytucji. Ks. L. Orione starał się stwarzać jak najlepsze warunki rozwoju dla członków zgromadzenia, którzy po ukończeniu kolegium w Zduńskiej Woli wyjeżdżali do Włoch w celu przyjęcia święceń kapłańskich i podjęcia dalszego kształcenia. Już w 1925 r. kleryk Stefan Szczotkarz został wysłany do Włoch. Następnie we wrześniu 1928 r. podjęto również starania o uzyskanie paszportów dla alumnów, którzy mieli wyjechać za granicę na dalsze studia. Byli to: J. Ciapała, Piotr Sujecki i Stanisław Zembruski. W konsekwencji w roku szkolnym 1928/1929 w klasach od drugiej do ósmej łącznie uczyło się 133 uczniów⁸² i było to o 41 mniej niż w roku poprzednim⁸³.

tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszego Arcypasterza z 30 grudnia 1927 r., k. 127-128.

81 Tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Najprzewielebniejszego Ojca z 1 marca 1928 r., k. 133; tamże, Pismo ks. Aloysiusa Orione do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 10 marca 1928 r., k. 134-137; tamże, Pismo Bolesława Borkowskiego do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Krynickiego we Włocławku z 20 maja 1928 r., k. 140-141.

82 Liczba uczniów w poszczególnych klasach kształtowała się następująco: druga – 23, trzecia – 19, czwarta – 21, piąta – 22, szósta – 18, siódma i ósma – 30.

83 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo naczelnika wydziału za Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie do Kurii Biskupiej we Włocławku z 3 lipca 1925 r., k. 70; tamże, Pismo ks. Luigiego Orione do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 18 września 1925 r., ks. 74-75; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto, Dyrektora Domu Misyjnego Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli do Prześwieatnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 6 czerwca 1928 r., k. 142; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do J.E.Ks. Władysława Krynickiego, Biskupa Włocławskiego z 23 września 1928 r., k. 148; tamże, Zaświadczenie bpa Władysława Krynickiego z 24 września 1928 r., k. 149; B. Majdak, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów...*, s. 63-64.

Tab. 2. Grono pedagogiczne i nauczane przedmioty w kolegium Orionistów
w Zduńskiej Woli w roku 1928

Lp.	Nauczyciel	Przedmioty
1.	kl. Jan Balcerek	j. francuski
2.	Franciszek Gołąb	historia, j. polski
3.	kl. Kazimierz Król	historia, j. polski
4.	ks. Błażej Marabotto	j. francuski, j. łaciński
5.	kl. Paweł Misa	j. grecki, j. łaciński
6.	ks. Józef Nowicki	matematyka, religia
7.	kl. Stanisław Prochot	historia, j. polski
8.	Antoni Radomski	chemia, fizyka, matematyka
9.	kl. Józef Ratajek	fizyka, geografia, matematyka, przyroda
10.	kl. Leon Sikora	j. grecki, j. niemiecki
11.	ks. Robert Szulczewski	religia
12.	kl. Zygmunt Śliwa	historia, j. łaciński, j. polski
13.	kl. Władysław Wawrowski	kaligrafia, rysunki

Źródło: ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 22 września 1928 r., k. 152-155

Spośród kadry pedagogicznej jedynie trzech nauczycieli posiadało kwalifikacje do nauczania, w tym ks. B. Marabotto i nauczyciel A. Radomski, a pozostałych dziesięciu zdaniem ks. dziekana W. Pogorzelskiego nie nadawało się nawet do uczenia w szkołach powszechnych. Ukończyli oni zaledwie gimnazjum i przez 2 lata przebywali we Włoszech, ale nie nabyli nawet znajomości języka włoskiego. Następnie w krótkim czasie niektórzy przyjęli święcenia kapłańskie i zostali skierowani do Polski. W 1928 r. czterech kleryków-nauczycieli planowano wysłać do Włoch, co dodatkowo miało osłabić grono pedagogiczne. W związku z tym, mimo że program nauczania był tożsamy z programem średnich szkół państwowych typu humanistycznego wraz z językiem łacińskim, poziom nauczania nadal był bardzo niski, a placówka nie posiadała żadnych praw państwowych, nawet w zakresie szkoły powszechnej. Zdaniem dziekana stosowanie nazwy: „kolegium” mylnie sugerowało odpowiedni poziom kształcenia. W 1930 r. w placówce funkcjonowało tylko sześć klas skupiających łącznie 117 uczniów mieszkających na terenie placówki⁸⁴, z których żaden nie nosił stroju duchownego. W tym okresie nauczycielami byli: ks. H. Demrych, ks. E. Gałązka, ks. B. Marabotto, ks. J. Nowicki, ks. J. Szyca i A. Radomski oraz miejscowi klerycy: Edward Chudek, F. Drzewiecki, Z. Florczak, Kazimierz Król, Piotr Mońka, Stanisław Prochot, Zygmunt Samiec i Jan Staniucha⁸⁵.

84 Liczba uczniów w poszczególnych klasach kształtowała się następująco: pierwsza – 16, druga – 13, trzecia – 36, czwarta – 30, piąta – 12, szósta – 10.

85 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 22 września 1928 r., k. 152-155; tamże, Kongregacja Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 204; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204.

Świadectwa ukończenia szkoły zawierały oceny z następujących przedmiotów: zachowanie, religia, język polski, język łaciński, język grecki, kultura klasyczna, język francuski, język niemiecki, historia, geografia, przyroda, fizyka, chemia, matematyka, propedeutyka filozofii, rysunki, śpiew i muzyka. Ponadto znajdowały się na nich informacje o liczbie opuszczonych godzin szkolnych i liczbie spóźnień na zajęcia⁸⁶.

W 1931 r. bp K. Radoński w korespondencji do ks. L. Orione informował, że działalność szkoły Orionistów w Zduńskiej Woli ulegała zmianom w dobrym kierunku i przewidywał, że mankamenty w jej funkcjonowaniu stopniowo będą zanikać. Przekonał się o tym podczas osobistej wizyty w Domu Misyjnym. Jednocześnie wskazał na konieczność przeprowadzenia dalszych reform, zwłaszcza związanych z oddelegowaniem do kierowania placówką specjalnego nauczyciela, który nie musiałby, tak jak wówczas ks. B. Marabotto, łączyć obowiązków z prowadzeniem nowicjatu. Dużym wyzwaniem było również podniesienie poziomu kształcenia na równi z państwowymi gimnazjami klasycznymi. Nie mogło się to jednak dokonać bez włączenia do grona pedagogicznego nauczycieli ze zduńskowolskiego gimnazjum publicznego do czasu przygotowania z własnych szeregów zgromadzenia nowych wykwalifikowanych nauczycieli. W tym okresie nadal 9 uczniów wyższych klas uczyło młodszych kolegów. W konsekwencji absolwenci kolegium Orionistów posiadali dużo mniejszą wiedzę niż absolwenci gimnazjów państwowych, a to wpływało na rozgoryczenie i niechęć do placówki zarówno młodzieży jak i jej rodziców⁸⁷.

6.3. Nowicjat

Od samego początku funkcjonowania szkoły przy Domu Misyjnym w Zduńskiej Woli kwestia noszenia stroju duchownego przez wychowanków budziła poważne wątpliwości ze strony władzy diecezjalnej. Jeszcze przed oficjalnym zorganizowaniem nowicjatu zakonnego zgodnie ze zwyczajem praktykowanym w innych domach zgromadzenia ks. A. Chwiłowicz dopuszczał do obłóczyn uczniów, którzy nie posiadali odpowiedniego przygotowania intelektualnego i duchowego. Przykładowo w 1924 r. prosił bpa S. Zdzitowieckiego o zgodę na zorganizowanie uroczystości związanej z przyjęciem sutann przez kleryków, którzy mieli zostać wysłani na studia do Włoch. Wówczas udzielono jednak decyzji odmownej. 5 czerwca 1925 r. bp S. Zdzitowiecki wydał specjalne rozporządzenie, które zakazywało noszenia stroju duchownego wychowankom zgromadzenia i wysyłania ich na kwesty na rzecz zgromadzenia stwarzając pozory przynależności do wspólnoty zakonnej. Mimo to do 1927 r. biskup dwukrotnie udzielił ustnego pozwolenia na zorganizowanie obłóczyn. Jedne z nich odbyły się w uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia 1926 r., gdy strój duchowny przyjęli dwaj klerycy Bolesław Borkowski i Piotr Zawada. Z kolei 12 lipca 1927 r. na mocy pozwolenia udzie-

86 Tamże, Wzór świadectwa wydane go przez Zarząd Kolegium Księży Misjonarzy Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 205.

87 Tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego z 27 marca 1931 r., k. 207; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Boskiej Opatrzności z 16 kwietnia 1931 r., k. 206.

lonego przez przełożonego generalnego ks. B. Marabotto zdecydował o dopuszczeniu do obłóczyn sześciu wychowanków, którzy ukończyli pierwszy okres próby. Byli to: J. Ciapała, F. Drzewiecki, Józef Hałupczak, F. Podgórski, S. Prochot i Władysław Wawrowski. Nadal jednak biskup włocławski w korespondencji do ks. L. Orione w zdecydowany sposób twierdził, że dopuszczanie do obłóczyn uczniów nieposiadających odpowiednich walorów duchowych i intelektualnych było poważnym nadużyciem, ponieważ sprzeciwiało się zwyczajom obowiązującym wówczas na terenie diecezji włocławskiej. W 1928 r. sutanny nosiło 25 uczniów z klas siódmej i ósmej, ale przed dopuszczaniem ich do obłóczyn władze zgromadzenia prosiły proboszczów o dostarczenie opinii na ich temat⁸⁸.

Uczniowie noszący strój duchowny byli nazywani klerykami, mimo że podstawy ku temu pojawiły się dopiero po oficjalnym otwarciu nowicjatu 28 sierpnia 1930 r. Odtąd instytucja ta funkcjonowała zgodnie ze wszystkimi przepisami prawa kanonicznego. Przełożonym nowicjatu został ks. B. Marabotto, a jego pomocnikiem – profes F. Podgórski, który wcześniej złożył roczne śluby zakonne. Wkrótce przyjęto dziewięciu nowicjuszy, którzy ukończyli sześć klas gimnazjum Orionistów, a także dwóch braci, którzy również nosili sutanny. Dla ich potrzeb wydzielono osobną część budynku Domu Misyjnego, jednak w nabożeństwach początkowo uczestniczyli wspólnie z pozostałą młodzieżą. 5 września 1930 r. ks. B. Marabotto zwrócił się do władzy diecezjalnej z prośbą o zgodę na urządzenie wewnętrznej kaplicy dla potrzeb nowicjuszy i przechowywanie w niej Najświętszego Sakramentu. Ponadto prosił o wyznaczenie delegata do jej poświęcenia. 24 października w tej sprawie wydano pozytywną decyzję, a delegatem diecezji wyznaczono miejscowego dziekana⁸⁹.

Plan zajęć nowicjuszy odbiegał od kształcenia uczniów kolegium. W okresie nowicjatu ich zadaniem była nauka obrzędów liturgicznych i śpiewu kościelnego oraz reguły i konstytucji stanowiących najważniejsze zasady funkcjonowania w zgromadzeniu. Ponadto nowicjusze pod kierunkiem ks. B. Marabotto codziennie wykonywali określone ćwiczenia duchowe. Należały do nich: rozmyślanie nad tekstami Pisma Świętego, dwukrotne w ciągu dnia czytanie literatury duchownej oraz odmawianie brewiarza (tzw. *Officium Parvum*) i różańca. Za przygotowanie pod względem muzycznym odpo-

88 Tamże, Pismo ks. Aleksandra Chwiłowicza do Najprzewielebniejszej Ekscelencji z 19 października 1924 r., k. 60; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Najdostojniejszego Księdza Biskupa diecezji włocławskiej z 9 sierpnia 1926 r., k. 96; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego ks. Administratora diecezji włocławskiej z 12 lipca 1927 r., k. 112; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwieconej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123; tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 17 grudnia 1927 r., k. 126; tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Najprzewielebniejszego Ojca z 1 marca 1928 r., k. 133; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 22 września 1928 r., k. 152-155.

89 Tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Karola Mieczysława Radońskiego we Włocławku z 5 września 1930 r., k. 183; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do WKs. Błażeja Marabotto z 24 października 1930 r., k. 184.

wiadał ks. H. Demrych. Po ukończeniu nowicjatu następowało złożenie rocznych ślubów zakonnych oraz kontynuowanie nauki w zakresie siódmej i ósmej klasy gimnazjum. Wówczas kształcenie odbywało się na koszt orionistów, a po ukończeniu szkoły w Zduńskiej Woli absolwentów wysyłano do Włoch, gdzie przyjmowali święcenia kapłańskie. Następnie przełożony generalny zlecał im dalsze obowiązki. Do 1927 r. 14 kleryków ze Zduńskiej Woli kontynuowało kształcenie we włoskich seminariach duchownych⁹⁰.

Uczniowie, którzy nie chcieli przyjmować święceń kapłańskich bądź nie mieli ku temu zdolności, a pragnęli zostać misjonarzami jako bracia zakonnicy, mogli bez pogłębiania wykształcenia w zakresie szkoły średniej przygotowywać się do wykonywania pracy zawodowej w drukarni albo stolarni. Aspirantów na braci-misjonarzy przyjmowano po ukończeniu 16. roku życia. Wymagano od nich powołania zakonnego i skromnej wyprawki z domu rodzinnego. Do podania o przyjęcie należało dołączyć metrykę chrztu, świadectwo moralności od proboszcza, świadectwo lekarskie i pozwolenie rodziców na wstąpienie do kongregacji jeśli kandydat nie był pełnoletni. Wykształcenie zawodowe zdobywali bezpłatnie.

Warsztaty drukarskie u orionistów w Zduńskiej Woli były urządzone w dwóch salach. W pierwszej z nich znajdowało się wydawnictwo z dwoma maszynami drukarskimi. Pracowało w nim 50 osób. W 1930 r. funkcję kierownika drukarni pełnił kleryk Józef Ratajek, a redaktorem zapoczątkowanego wówczas miesięcznika zgromadzenia: „Małe Dzieło Boskiej Opatrzności” został ks. H. Demrych. Czasopismo podejmowało tematykę związaną z prawdami wiary i dogmatami katolickimi oraz działalnością orionistów i życiorysami świętych. Ponadto w wydawnictwie publikowano okolicznościowe broszury i przyjmowano zewnętrzne zamówienia prywatne. W pracy w intrologatorni braciom pomagali nowicjusze. Orionieści posiadali również 3 warsztaty stolarskie. Kierownikiem zakładu był absolwent szkoły zawodowej Dolorystów w Łodzi – Nowosielski. W pracy braciom pomagali uczniowie gimnazjum Orionistów⁹¹.

W dniach 8-12 sierpnia 1930 r. o. Bitka CSsR przeprowadził rekolekcje dla członków zgromadzenia. Wówczas ks. J. Nowicki złożył śluby wieczyste, a ks. H. Demrych – roczne. Ponadto ośmiu kleryków złożyło pierwsze śluby roczne, a jeden – już po raz trzeci kolejne śluby czasowe. Jesienią sutanny nosiło 11 nowicjuszy i 18 uczniów, którzy ukończyli nowicjat. Łącznie obłóczonych było 29 kleryków. Zdaniem ks. dziekana W. Pogorzelskiego nadal zbyt wielu uczniów otrzymywało strój duchowny, ponieważ nie miało to uzasadnienia w uzyskiwaniu przez nich odpowiedniej znajomości prawd

90 Tamże, Pismo ks. Aloysium Orione do Najprzewielebniejszego Pasterza z 8 października 1927 r., k. 115-118; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 22 września 1928 r., k. 152-155; tamże, Pismo orionistów do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Karola Mieczysława Radońskiego z 28 sierpnia 1930 r., k. 181-182; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Kongregacja Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 204.

91 Tamże, Kongregacja Małego Dzieła Boskiej Opatrzności, k. 204; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204; *Cel Kongregacji Małego Dzieła Boskiej Opatrzności*, MDOB 1930, nr 11, s. 2; *Katalog prasowy PARA*, Poznań 1936, s. 86.

wiary. Ponadto uważał, że nowicjat posiadał niewystarczające kierownictwo, ponieważ ks. B. Marabotto miał zbyt mało czasu dla nowicjuszy ze względu na pozostałe obowiązki, a kleryk F. Podgórski nie posiadał kwalifikacji do pełnienia funkcji przełożonego. Innym problemem zgromadzenia było przechodzenie wydalonych uczniów do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego⁹², który rozszerzał swoją działalność dzięki zaangażowaniu bpa Franciszka Hodura⁹³.

13 października 1930 r. bp K. Radoński odwiedził dom Orionistów oraz naocznie przekonał się, że od ostatniej wizytacji doszło do uzupełnienia wskazanych wcześniej braków i poprawy warunków kształcenia zakonników. Jednocześnie twierdził, że należało kontynuować reformy, w tym konieczne wydawało się wyznaczenie osobnego przełożonego dla potrzeb nowicjatu, gdyż ks. B. Marabotto jako superior domu nie był w stanie poświęcić wystarczającej uwagi nowicjuszom. Ponadto zgodnie ze wskazówkami ks. dziekana biskup sugerował, aby do nowicjatu nie przyjmować uczniów bez odpowiedniego poziomu wiedzy i wiary, gdyż dotychczas aż 13 wychowanków kolegium zostało duchownymi we wspólnocie bpa F. Hodura⁹⁴.

W kolejnych latach wskazówki te zostały uwzględnione. W konsekwencji ze szkoły byli usuwani uczniowie, którzy nie posiadali odpowiednich przymiotów do święceń kapłańskich i posługi zakonnej w postaci postępów w nauce i nabywania umiejętności w pracy fizycznej. Jednak jeszcze w 1937 r. zarówno niektórzy przełożeni nowicjatu jak i bp K. Radoński, który osobiście wizytował Dom Misyjny również w 1934 r., informowali o błędnej praktyce dopuszczania uczniów do przedwczesnych obłóczyn wbrew polskiemu zwyczajowi⁹⁵.

7. Zgromadzenie Sióstr Małych Misjonarek Miłosierdzia

Zgodnie z wzorem funkcjonowania orionistów we Włoszech również w Zduńskiej Woli ks. A. Chwiłowicz podjął działania zmierzające do powstania zgromadzenia sióstr. Wzbudziło to niepokój ks. proboszcza J. Hewelke, który 9 lutego 1924 r. poinformował

92 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204.

93 Bp Franciszek Hodur (1866-1953) – organizator i pierwszy biskup Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a od 1920 r. – w Polsce.

94 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo bpa Karola Radońskiego z 27 marca 1931 r., k. 207; tamże, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Boskiej Opatrzności z 16 kwietnia 1931 r., k. 206.

95 Tamże, Zażalenie Stanisławy i Jana Raneckich do Jego Ekscelencji Biskupa Karola Radońskiego we Włocławku z 23 września 1935 r., k. 238-239; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji ks. Biskupa Wojciecha Owczarka we Włocławku z 3 października 1935 r., k. 240; tamże, Pismo bpa Karola Radońskiego do WKs. Nowickiego, Inspektora Księży Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 17 listopada 1937 r., k. 266; tamże, Pismo ks. Józefa Nowickiego do Najdostojniejszego Pasterza z 23 listopada 1937 r., k. 267; *Więści z diecezji. Zduńska Wola*, KDWł 1934, nr 12, s. 323.

bpa S. Zdzitowieckiego, że jedna z kobiet proponowana przez ks. A. Chwiłowicza do objęcia w przyszłości funkcji przełożonej sympatyzowała z mariawitkami i była zwolenniczką Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego. Sprawa ta wzbudziła obawy biskupa, który nie wydał zgody na powołanie żeńskiego zgromadzenia w Zduńskiej Woli. Same zaś kobiety, które gromadziły się wokół domu Orionistów, zostały określone jako nieprzygotowane pod względem duchowym i intelektualnym do podjęcia zadań sióstr zakonnych, a w konsekwencji mogły ulec prozelityzmowi. W tej sytuacji 5 czerwca 1925 r. bp S. Zdzitowiecki wydał zakaz noszenia przez nie *quasi* strojów zakonnych i kwestowania na rzecz orionistów w ubraniach imitujących habity zakonne. Ponadto przypomniał, że zgromadzenie nie uzyskało zgody na prowadzenie w Zduńskiej Woli żeńskiej wspólnoty. Zdecydowana reakcja władzy diecezjalnej miała na celu przeciwdziałanie rozwojowi wspólnoty w niewłaściwym kierunku, a niezachowanie posłuszeństwa odnośnie do wydanych regulacji mogło wpłynąć na likwidację Domu Misyjnego w Zduńskiej Woli⁹⁶.

Orioniści przede wszystkim zajmowali się prowadzeniem zakładów wychowawczych dla chłopców, ale od samego początku funkcjonowania szkoły ks. A. Chwiłowicz zaangażował do pracy w Domu Misyjnym również siostry. Taki model jako sprawdzony funkcjonował we Włoszech. W związku z tym zgodnie ze wskazaniami władzy diecezjalnej podjęto działania zmierzające do usunięcia istniejących nieprawidłowości i uzyskania zatwierdzenia dla zgromadzenia żeńskiego. Pod koniec 1926 r. w Zduńskiej Woli przebywało ok. 20 dziewcząt i kobiet w średnim wieku. Nosiły one świeckie ubrania, a zajmowały się gotowaniem, praniem, szyciem i prowadzeniem gospodarstwa. Mieszkały na drugim piętrze gmachu głównego i posiadały osobne wejście do budynku⁹⁷.

29 listopada 1927 r. ks. W. Pogorzelski i ks. Jan Żak⁹⁸, którzy zostali wyznaczeni przez biskupa do przeprowadzenia wizytacji domu Orionistów, odnotowali, że w kuchni, pralni, szwalni i gospodarstwie domowym pracowały łącznie 23 siostry. Żadna z nich nie posiadała nawet podstawowego wykształcenia. Mankamentem był również brak księgi ewidencyjnej sióstr, w której znalazłyby się ich dane personalne i życiorysy. Sposób życia zgromadzenia żeńskiego opierał się na regule obowiązującej w domach zakonnych funkcjonujących we Włoszech. Specjalnym kierownikiem dla sióstr został wyznaczony ks. R. Szulczewski. Dziewczęta i kobiety przyjmowano do zgromadzenia na podstawie pisemnych opinii wydawanych przez proboszczów. Wizytatorzy nie zgłosili żadnych zastrzeżeń dotyczących postawy i pracy sióstr przebywających w Domu Misyjnym.

96 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Jana Hevelke do Najczcigodniejszego i Najdostojniejszego Arcypasterza z 9 lutego 1924 r., k. 21; tamże, Pismo bpa Stanisława Zdzitowieckiego do ks. Aleksandra Chwiłowicza w Zduńskiej Woli z 19 czerwca 1925 r., k. 64-65.

97 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 20 grudnia 1926 r., k. 108.

98 Ks. Jan Żak (1870-1943) – założyciel drukarni diecezjalnej i księgarni we Włocławku, działacz społeczny i niepodległościowy, proboszcz w Zadziiniu (1918-1923), Szadku (1923-1934), Błazkach (1934-1937), dziekan dekanatu szadkowskiego. Por. K. Rulka, *Jan Stanisław Żak (1870-1943) – proboszcz w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 31-47.

Ks. L. Szczygieł przekazał, że zdarzały się wśród nich pewne nieporozumienia, jednak ogólnie relacje interpersonalne z duchownymi i młodzieżą były właściwe⁹⁹.

W piśmie z 1 marca 1928 r. bp W. Krynicki poinformował ks. L. Orione, że funkcjonujące w Zduńskiej Woli zgromadzenie kobiet nie posiadało stałego kierownika duchowego i pozwolenia władzy diecezjalnej na prowadzenie działalności. W związku z tym orioniści podjęli starania o uzyskanie wymaganego zatwierdzenia. Konieczne do tego było zapewnienie siostrom odpowiedniej formacji intelektualnej i duchowej, dlatego we wrześniu 1928 r. przełożony domu w Zduńskiej Woli poprosił biskupa o wydanie zaświadczeń, umożliwiających Annie Balcerkównie, Kazimierze Marczakównie i Marcie Pietrzykównie wyjazd do Włoch w celu odbycia nowicjatu w tamtejszym domu sióstr miłosierdzia¹⁰⁰.

W 1930 r. zgromadzenie uzyskało już formalne zatwierdzenie i przyjęło nazwę: Zgromadzenia Sióstr Małych Misjonek Miłosierdzia w Zduńskiej Woli. W klasztorze przebywało wówczas 25 sióstr, które nie posiadały żadnego wykształcenia i nadal nosiły szaty świeckie. Najstarsza z nich miała ukończone 60 lat. Funkcję starszej pełniła Stanisława Parzybut. Siostry nadal wykonywały dotychczasowe obowiązki i mieszkały w osobnym domu. Ks. B. Marabotto, będący ich kierownikiem duchowym, w oparciu o zasady obowiązujące we Włoszech ustanowił dla nich specjalny regulamin życia duchowego i praktyk religijnych, spośród których jedną z ważniejszych była cotygodniowa spowiedź u stałego spowiednika zgromadzenia, którym został ks. R. Szulczewski. Siostry, które wyróżniały się odpowiednią postawą, były kierowane do odbycia nowicjatu w Instytucie Najświętszego Serca im. św. Bernardyna w Tortonie, gdzie mieścił się dom macierzysty zgromadzenia. Do 1930 r. wysłano tam łącznie 8 sióstr. Ponadto uregulowano zasady przyjmowania sióstr do klasztoru w Zduńskiej Woli. Mogły do niego wstąpić kobiety po ukończeniu 24. roku życia niezależnie od wykształcenia. Nie wymagano również wnoszenia przez nie posagów, ale niektóre z nich otrzymywały od rodziny skromną wyprawkę¹⁰¹.

W 1931 r. bp K. Radoński poinformował ks. L. Orione, że siostry prowadzące dom w Zduńskiej Woli odznaczały się bardzo niskim poziomem intelektualnym. Wniosekował również o przeprowadzenie kolejnych reform w zgromadzeniu w celu zwiększenia rozwoju duchowego żeńskiego zgromadzenia, ponieważ postawa jego członkiń nie zawsze była odpowiednia. W 1932 r. funkcję przełożonej pełniła s. Maria Bronisława

99 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego i ks. Jana Żaka do Prześwietnej Kurii Biskupiej Włocławskiej z 29 listopada 1927 r., k. 120-123; tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli z 17 grudnia 1927 r., k. 126.

100 Tamże, Pismo bpa Władysława Krynickiego do Najprzewielebniejszego Ojca z 1 marca 1928 r., k. 133; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do J.E.Ks. Władysława Krynickiego, Biskupa Włocławskiego z 23 września 1928 r., k. 150; tamże, Zaświadczenie bpa Władysława Krynickiego z 24 września 1928 r., k. 151.

101 Tamże, Pismo ks. Walerego Pogorzelskiego z 1 października 1930 r., k. 201-204.

Pietryga SMM¹⁰², a do zgromadzenia należały ponadto: s. Maria Kunegunda Marczak SMM¹⁰³, s. Maria Pierina Janiak SMM¹⁰⁴ i s. Maria Franciszka Ksawera Fuk SMM¹⁰⁵. W 1935 r. przełożony domu prosił władzę diecezjalną o zgodę na urządzenie dla ich potrzeb osobnej kaplicy i przechowywanie w niej Najświętszego Sakramentu. W tym okresie wspólnota zakonna powiększyła się o jedną siostrę. Z kolei w 1938 r. we Włocławku funkcjonował już kolejny dom orionistek. W 1939 r. poza placówką w Zduńskiej Woli, w której przebywały poza przełożoną jeszcze dwie siostry, Zgromadzenie Sióstr Małych Misjonek Miłosierdzia funkcjonowało ponadto w Izbicy Kujawskiej, Kaliszu i Włocławku¹⁰⁶.

Podsumowanie

Wielka otwartość bpa S. Zdzitowieckiego na wspólnoty zakonne wpłynęła na założenie pierwszego na ziemiach polskich domu Małego Dzieła Boskiej Opatrzności w Zduńskiej Woli. Działalność tej wspólnoty w mieście o dużym zróżnicowaniu religijnym miała za zadanie pozytywnie oddziaływać na mieszkańców i wpłynąć na wykształcenie młodego pokolenia w duchu katolickim. Dom Misyjny zgromadzenia funkcjonował w trudnych warunkach, ale pomoc w zabezpieczeniu jego potrzeb materialnych była udzielana ze środków zza granicy. Dużo większymi wyzwaniami okazały się utrzymanie właściwych relacji z duchownymi z parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli, a następnie zapewnienie odpowiedniej kadry nauczycielskiej dla potrzeb kształcenia młodzieży w kolegium. Mimo problemów związanych z niedostatecznym poziomem nauczania dzięki działalności misjonarzy ogromna liczba młodzieży męskiej otrzymała możliwość zdobycia wykształcenia. Ponadto orioniści rozwinęli swoją działalność o nowicjat przygotowujący kandydatów do zgromadzenia oraz zapoczątkowali funkcjono-

102 S. Maria Bronisława Pietryga SMM – ur. w 1894 r. W 1930 r. wstąpiła do zgromadzenia, a od 1932 r. przebywała w Zduńskiej Woli.

103 S. Maria Kunegunda Marczak SMM – ur. w 1901 r. W 1930 r. wstąpiła do zgromadzenia, a od 1932 r. przebywała w Zduńskiej Woli.

104 S. Maria Pierina Janiak SMM – ur. w 1906 r. W 1931 r. wstąpiła do zgromadzenia, a od 1932 r. przebywała w Zduńskiej Woli.

105 S. Maria Franciszka Ksawera Fuk SMM – ur. w 1910 r. W 1931 r. wstąpiła do zgromadzenia, a od 1932 r. przebywała w Zduńskiej Woli.

106 ADWł, AKDWł, sygn. zak. I, 11, Pismo Biskupa Włocławskiego Karola Radońskiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Boskiej Opatrzności z 16 kwietnia 1931 r., k. 206; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z grudnia 1932 r., k. 218; tamże, Pismo ks. Błażeja Marabotto, k. 226; Pismo ks. Błażeja Marabotto do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego ks. bpa Karola Radońskiego z 11 września 1935 r., k. 237; tamże, Pismo Dyrektora – ks. Błażeja Marabotto do Prześwietnej Kurii Biskupiej we Włocławku z 29 października 1935 r., k. 242-243; tamże, Pismo s. Marii Lorety Janiakówny do Kurii Biskupiej we Włocławku z 25 listopada 1938 r., k. 282; tamże, Imienny spis osób Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności z 23 stycznia 1939 r., k. 287; SzmWł 1933, s. 215.

wanie wspólnoty siostr orionistek. Dzięki tym sukcesom w latach 30. XX w. doszło do rozszerzenia oddziaływania na ziemiach polskich wspólnoty zapoczątkowanej przez św. L. Orione poprzez założenie kolejnych domów misyjnych w diecezji włocławskiej i poza jej granicami.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

- Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku, sygn. 4193.
- Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku, sygn. pers. I 181.
- Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku, sygn. pers. I 265.
- Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku, sygn. zak. I, 11.

Źródła publikowane

Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1925, Varsaviae 1925.

Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1924, Varsaviae 1924.

Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 3, poz. 88.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1926, nr 92, poz. 530.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1928, nr 47, poz. 462.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1932, nr 94, poz. 808.

Katalog prasowy PARA, Poznań 1936.

„Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1925, nr 1.

„Kronika Diecezji Włocławskiej” 1934, nr 12.

„Małe Dzieło Boskiej Opatrzności” 1930, nr 11.

Rocznik diecezji włocławskiej 1933, Włocławek 1933.

Rocznik diecezji włocławskiej na rok 1931, Włocławek 1931.

Opracowania

Budkiewicz M., *Parafie w gminie Zduńska Wola*, [w:] *Monografia gminy Zduńska Wola. Od rozbiorów do współczesności*, pod red. J. Stulczewskiego, Z. Włodarczyka, Zduńska Wola 2023.

Frączak W., Kujawski W., Poniński A., Rulka K., Urbański L., *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001.

K. W., *Ks. Franciszek Ligenza*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11).

K. W., *Ks. Stanisław Kowalski*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11).

- Majdak B., *Orioniści w Polsce*, „Przewodnik Katolicki” 1963, nr 19.
- Majdak B., *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów w Polsce 1923-1945*, Warszawa 1976.
- Majdak B., *Storia della Congregazione dei Sacerdoti di Don Orione in Polonia (1923-1945)*, Romae 1985.
- Majdak B., *75-lecie orionistów w Polsce i 50-lecie parafii św. Antoniego w Zduńskiej Woli*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1999, nr 1.
- Odeszli do wieczności (1933-2020)*, Warszawa 2020.
- Odnovíc wszystko w Chrystusie. 75-lecie orionistów w Polsce*, pod red. B. Majdaka, Warszawa 1999.
- Prokop K.R., *Series chronologica episcoporum Poloniae 1473-2023*, Kraków 2023.
- R. K., Ks. Franciszek Gąsiorowski, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1989, t. 72 (dodatek do nr 10-11).
- Rulka K., *Jan Stanisław Żak (1870-1943) – proboszcz w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8.
- Sługa Boży ks. Alojzy Orione założyciel Zgromadzenia Synów Boskiej Opatrzności (księży orionistów)*, Warszawa 1947.
- Sokółski Z., *Nazywał się Orione*, „Przewodnik Katolicki” 1963, nr 19.
- Weiss A., *Ksiądz Luigi Orione a Polska*, „Roczniki Teologiczne” 2003, t. 50, z. 4.
- Widera M., *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim (1918-1939)*, Opole 2021.
- Widera M., *Biskup Stanisław Zdzitowiecki (1854-1927). Główne kierunki działalności w diecezji kujawsko-kaliskiej (włocławskiej)*, „Ateneum Kapłańskie” 2024, z. 2.
- Widera M., *Pogorzelski Walery*, [w:] *Kto był kim w Krzepicach i okolicy? Słownik biograficzny*, pod red. K. Kęsika, M. Widery, Krzepice 2025.